Nr. 136 (z dod. por.). Dnia 19 maja. Sobota. Dnia 7 (19) maja 1894 r.

KURJER WARSZAWSKI

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY CZWARTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej zrana do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej zrana do 1-ej po południu.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.

Nekrologja: za wiersz 15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia za jeden wyraz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.

Nadesłane: za jeden wiersz garmontowy rs. 1.

Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Kantor własny *Kurjera* w Łodzi.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9.— Telefon Redakcji 268. — Telefon administr. 517. W Łodzi kantor własny. Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313. Ogłoszenia do „Kurjera Warszawskiego" między innymi przyjmują: Ajencja Havasa w Paryżu, Rudolf Mosse, Haasenstein i Vogler A. G. w Berlinie i wszystkie pierwszorzędne biura anonsowe za granicą.

Nadesłane.

— Jutrzejsza uroczystość św. Trójcy obchodzona będzie niezależnie od nabożeństw we wszystkich świątyniach tutejszych, solenniej w następujących:

w kościele parafjalnym św. Trójcy (po-trynitarskim) całodzienne nabożeństwo odpustowe z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami. Po nieszporach odbywać się będzie nowy zapis członków do bractwa pod wezwaniem św. Trójcy a zarazem poświęcanie i zakładanie szkaplerzy;

w kościele św. Krzyża, jutro, jak w uroczystość św. Trójcy, przypada nabożeństwo odpustowe, które odprawione będzie przy wystawieniu N. Sakramentu, z kazaniami i procesją. Po nieszporach w korytarzu przed zakrystją odbędzie się sesja bractwa św. Rocha, na której osoby życzące należeć do tegoż bractwa, w księgę Album zapisać będą mogły;

w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) jutro, o godzinie 10-ej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa przed ołtarzem św. Trójcy;

w kościele N. Panny Marji Loretańskiej na Pradze odprawione będzie jutro całodzienne nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu, kazaniami i procesjami.

— Jutro udzielana będzie w dalszym ciągu pierwsza komunja św w kościołach parafjalnych.

— W kościele św. Kazimierza (panien sakramentek) jutro przypada odpust ku czci św. Weroniki z wystawieniem N. Sakramentu, kszaniami i procesjami oraz udzielana będzie przygotowanym przez ks. kan. Rocha Filochowskiego i ks. Jana Niemirę, kapelana miejscowego, dzieciom Komunja św.

— W kościele św. Anny (po-bernardyńskim) jutro przypada całodzienny odpust ku czci św. Jana Nepomucena, jak również w kościele św. Antoniego (po-reformackim).

— Doroczna uroczystość św. Bonifacego, męczennika, którego relikwje spoczywają w niszy pod wielkim ołtarzem w kościele w Czerniakowie odprawiona będzie jutro całodziennem nabożeństwem odpustowem.

— Jutro, o godzinie 8½ zrana, w kościele N. Panny Marji na Nowem-Mieście, odprawiona będzie w kaplicy Matki Boskiej uroczysta wotywa.

— Jutro, o g. 9½ zrana, w kościele archikatedralnym św. Jana odprawiona będzie solenna wotywa na intencję członków bractwa archikonfraternji literackiej.

— W kościele Narodzenia N. Panny Marji na Lesznie (po-karmelickim), jutro, o godz. 9-ej zrana, odbędzie się przed ołtarzem św. Józefa, patrona kościoła powszechnego, solenna wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim) przed ołtarzem N. Panny Marji odprawiona będzie solenna wotywa.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci solenna wotywa.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Już we czwartek *nuntium* węgierskiej izby magnatów weszło do prezydjum izby deputowanych, a pan Wekerle, któremu się śpieszy, postawił zgodnie z zapowiedzią swoją w klubie liberalnym projekt rezolucji orzekającej, że izba trwa przy uchwalonym przez siebie projekcie ustawy o obowiązkowych ślubach cywilnych i zwraca go izbie magnatów do ponownego rozważenia i uchwalenia.

Rozprawy nad tą rezolucją, w której mieści się cała istota konfliktu, roznamiętniającego tak złowrogo umysły na Węgrzech, potrwają znowu dosyć długo, bo węgrzy w ogóle są narodem wielomównym, a do tego nie wątpić, że wszystkie opinje wobec nowej fazy zatargu ponownie wypowiedzieć się zapragną; ponowiony też będzie przez hr. Juljusza Szaparyego wniosek kompromisowy ustanowienia dopuszczalnych (w miejsce obowiązkowych) ślubów cywilnych, wniosek przeznaczony dla tych, którzy gotowi byliby ominąć skrupuły religijne, o ileby te stawały w drodze nieskrupalatności ich chuci, interesu lub uczucia, i w razie trudności otrzymania ślubu kościelnego zadowoliliby się ślubem cywilnym, pomimo, że trzy czwarte ludności uważałoby taki związek za coś w rodzaju pailleronowskiego „niby małżeństwa".

W przededniu nowej walki, o której wyniku rząd z góry przesądza, zapowiedziawszy, że w razie nieugiętego oporu izby magnatów głosowanie poprzedzi nominacja nowych parów liberalnych, każdy fakcik, luźno może nawet związany z sytuacją lub wcale z nią związku nie mający, urasta do pierwszorzędnego znaczenia. Zauważono, że cesarz przyjmował na posłuchaniu wielkiego mistrza ceremonji, hr. Hunyady'ego, który głosował w izbie magnatów przeciw ślubom cywilnym, i powołał z Berlina posła austrjackiego, Szögyeny-Maricha, który posiada wielki wpływ w kołach magnackich Węgier i zapewne otrzymał misję od cesarza, aby oddziałał w duchu pojednawczym na umysły, celem zażegnania dalej jeszcze sięgających rozdźwięków. Zapewne już w przyszłym tygodniu przyjdzie do stanowczych decyzyj.

Opozycja włoska, pobita przez Crispiego na głowę, pomimo, że na czele jej szli tym razem skoalizowani *ad hoc* Rudini, Giolitti i Zanardelli, zmienia teraz taktykę i ogłasza, że nie pragnie bynajmniej obalenia Crispiego, którego wysokie zdolności i cnoty publiczne ocenia, lecz żąda natomiast kategorycznie usunięcia ministra skarbu, p. Sidney-Sonnino, który, jak prawdziwy *Jupiter tonans*, występuje w izbie i ani jednego centesima ze swoich projektów podatkowych ustąpić nie chce. Czy jednak po ustąpieniu Sonnina opozycja łatwiej poradzi sobie z koniecznością otwarcia źródeł zwiększenia przychodów państwa o sto miljonów, o tem wątpić potrzeba.

Onegdaj Belgrad zbudził się wieściami o odkryciu wielkiego spisku antydynastycznego. W południe odbyła się rewizja w lokalu redakcyjnym *Odjeka*, u byłego ministra Kosty Tauszanowicza, u właściciela drukarni radykalistów, zaprzyjaźnionego z Pasiczem, Acy Stanojewicza, u profesora uniwersytetu, Jakuba Nenadowicza, którego ojciec rozstrzelany

---

41)

KRES.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Przez

ADAMA KRECHOWIECKIEGO.

(Dalszy ciąg.)

Nie pierwszej już młodości, liczący lat czterdzieści kilka, wysoki, chudy, wytworny w ruchach i tualecie, o twarzy nie pięknej lecz charakterystycznej, miał w swojej powierzchowności coś, co uderzało na pierwszy rzut oka. Typ nieswojski, angielski spokój w połączeniu z wytwornością wielkoświatową, a przytem jakiś rodzaj melancholijnej zadumy w oczach i nieco ironji w wyrazie ust bladych, wązkich. Żadnej przytem z pozoru pozy, nic, coby zakrawało na przesadę. Takim był, bo takim być musiał, bo takim musiało go uczynić to wszystko, co wytwarza i wykształca człowieka: urodzenie, wychowanie, wpływy otoczenia i stosunków.

I zaraz w około tej postaci, odbijającej na tle zwykłem, szarem, zaczęły tworzyć się legendy.

Ktoś, chcący wiedzieć wszystko, rzucił pierwsze słówko: wiedział, że Przemski pochodził z rodziny niezmiernie zamożnej, wiedział o różnych przejściach tragicznych, które go rzuciły w świat szeroki, o jego wysokich stosunkach za granicą, przedewszystkiem w Paryżu. Mówiono, że młodzieńcem zaledwie dorastającym miał już stanowisko u dworu Napoleona. Ktoś nawet widział wizytową kartę Przemskiego z dopiskiem: *ancien attaché au cabinet de l'Empereur*.

Na tem tle tworzyły się nowe wersje. Byli tacy, którzy upatrywali w jego rysach rozmaite niesłychane podobieństwa, świadczące o wysokiem, bardzo wysokiem a tajemniczem pochodzeniu Przemskiego; inni opowiadali niezmiernie ciekawe i zupełnie autentyczne szczegóły dramatycznej historji jego pochodzenia.

A on wśród tych wszystkich wersyj przechodził spokojny, gładząc długie, płowe faworyty, nie przecząc niczemu i nic nie potwierdzając. Nikt zresztą nie śmiał pytać go otwarcie, a na wszelką aluzję Przemski przybierał melancholijny wyraz.

Gdy raz Janina w długich z nim rozmowach w Berezowie potrąciła mimochodem o rozmaite obiegające wieści, Przemski milczał chwilę posępnie a potem odparł:

— Dziwna ciekawość ludzka. Pytają się zwykle: zkąd idziesz? a nie dokąd? A to przecież ważniejsze. Wiem, że istnieję, i czuję cały ciężar bytu, więc mniejsza, gdzie i wśród jakich okoliczności on się rozpoczął. Ale na czem się skończy? dokąd zawiedzie? gdzie jego kres?...

Mówił to głosem stłumionym, który zdawał się wychodzić z głębi przejętej smutkiem duszy.

I Janina odtąd nie śmiała wznawiać tej rozmowy.

Przybycie Przemskiego do Berezowa było dla niej niezmiernie miłą niespodzianką. Oceniła ona odrazu, że Przemski o całą głowę ukształceniem swem i znajomością świata przerasta tych wszystkich, z którymi żyć była zmuszoną. Z nim jednym mogła mówić o sztuce, której Przemski był niepospolitym znawcą; on jeden pojmował jej artystyczne upodobania a nie zraził jej nigdy banalnym sądem. Znał wybornie wszystkie najsłynniejsze galerje, miał smak wyrobiony, zdumiewał ją nieraz nietylko erudycją, lecz i trafnością swoich poglądów, zupełnie oryginalnych.

— Czuję—powiedziała mu raz z przejęciem—że gdybym mogła korzystać dłużej z towarzystwa pana, stałabym się napowrót artystką!...

On też pozwalał jej wspaniałomyślnie korzystać z tego towarzystwa jaknajdłużej, co jej nie nużyło bynajmniej, ale zaczęło wreszcie niepokoić Leszczyca.

Wówczas jednak sam Przemski popsuł wrażenie swemi sukcesyjnemi projektami. Janina w ową angielską sukcesję nie wierzyła wcale, a ze sprawami tego rodzaju łączyło się przykre wspomnienie z czasów jej dzieciństwa. Baron Marewicz zajmował się także dawniej bardzo gorliwie rewindykowaniem rozmaitych zamorskich spadków. Jedna taka sprawa miała nawet rozgłos fatalny. Baron wynalazł był sukcesję w Ameryce olbrzymią i wyszukiwał po wszystkich stronach świata spadkobierców, którzy się zgłaszali tłumnie. Marewicz od czasu do czasu zamieszczał w rozmaitych dziennikach ogłoszenia, które skutkowały cudownie. Bogaci i ubodzy składali dokumenty a przy dokumentach pieniądze. Marewicz tryumfował i całemi latami znaczne pobierał z tego źródła dochody. Janina zapamiętała nawet liczne zebranie tych sukcesorów w domu jej matki w Monachjum. Zebranie było burzliwe, bo niektórzy niecierpliwić się poczynali, niektórzy, zwykle bogatsi, czekając latami daremnie, grozili... Marewicz perswadował, zaręczał, wykazywał niesłuszność żalów, konieczność cierpliwości, a potem zawiązywał nowe konsorcja, zawierał nowe ugody, odkrywał nowe dokumenty i brał nowe pieniądze...

Wówczas już na młodociany umysł Janiny wywierało to wstrętne wrażenie prostego oszustwa, a oburzał ją cynizm Marewicza, który potem śmiał się z naiwności ludzkiej.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

był za udział w zamordowaniu księcia Michała, ojca Milana, i u kilku innych jeszcze osobistości. Deputowanego Aleksę Rataracza uwięziono, lecz podobno wkrótce wypuszczono na wolność. Uwięziono również majstra kamieniarskiego z Kraljewa, Michała Cebinacza. Ten ostatni jest zwolennikiem rodziny Karadżordżewiczów i pod hasłem restytucji praw do tronu serbskiego tej rodziny, dawniej w Serbji panującej, miał zawiązać się komitet tajny, którego najgorliwszym współpracownikiem był rzeczony Cebinacz. Rewizje powyższe odbyły się skutkiem listów, znalezionych u Cebinacza; podobno jednak nie przyczyniły się do dalszych odkryć.

Tymczasem złożony z radykalistów trybunał kasacyjny dolał oliwy do ognia, orzekając dziewięcioma głosami przeciw czterem, że ukaz króla Aleksandra z d. 28-go kwietnia, przywracający prawa obywatelskie i dynastyczne rodzicom królewskim, jest konstytucyjnie bezprawnym. Sytuacja w najwyższym stopniu naprężona i nie dziw, że tysiąc pogłosek przepełnia atmosferę w Belgradzie.

Br. Z.

Kolonje letnie.

Ciężkie zadanie rozwiązywali wczoraj od godziny 8-ej do 1-ej w nocy czterej lekarze biura kolonij letnich, którzy podjęli trud rozdziału ogólnej liczby dzieci kwalifikowanych w biurze tem na kolonje, sezony i grupy.

Materjał do segregacji przeznaczony (liczba wypełnionych „kart kwalifikacyjnych") wyrażał się ogromną cyfrą 2,358.

Miejsc rozporządzalnych na kolonjach przez całe lato okazało się w najlepszym razie 1,903.

Z góry zatem wiadomem było, że poważna liczba kart musi się znaleźć w paczce ze smutnym napisem: nie pojadą.

Za podstawę do segregacji, której celem było przedewszystkiem zapewnienie wyjazdu najbardziej potrzebującym, wzięto adnotacje robione przez lekarzy podczas superrewizji dzieci w biurze. Adnotacje te wyrażały się najpierw stopniem; pierwszy oznaczał największą, drugi średnią, trzeci najmniejszą potrzebę wysłania dziecka na wieś. Dalej zaznaczana była przez lekarzy rewidentów na owych kartach konieczność wysłania do Ciechocinka. Wreszcie rozstrzygało brzmienie djagnozy lekarskiej: skrofuły, niedokrwistość, wątłość i owa tak często wśród tych określeń spotykana *miseria*, po polsku niedostatek.

Brano także w niektórych przypadkach na uwagę i zamieszczenie na kartach dwojga lub trojga rodzeństwa i usuwano z tych dwójek i trójek jednostki mniej wysłania potrzebujące.

A oto wynik cyfrowy ostateczny owej segregacji:

Kart kwalifikacyjnych dzieci chrześcijańskich okazało się ogółem 1,644, a mianowicie: chłopców 745, dziewcząt 899.

Z liczby tej przeznaczono ostatecznie do wyjazdu ogółem dzieci 1,408, a mianowicie: chłopców 635, dziewcząt 773.

Zatem „nie pojedzie" ogółem dzieci chrześcijańskich 236, w tem chłopców 110, dziewcząt 126.

Pomiędzy skazanymi na pozostanie w Warszawie (nb. wyłącznie ze stopniem 2 i 3) nie jedzie „dla braku miejsca" chłopców 94, dziewcząt 94; z powodu nieprzybycia z jakichbądź powodów do superrewizji lekarskiej, mimo wezwania kartą pocztową, chłopców 13, dziewcząt 25; z powodu choroby, na wysłanie nie pozwalającej, chłopców 3, dziewcząt 7.

Kart kwalifikacyjnych dzieci żydowskich okazało się ogółem 714, a mianowicie chłopców 257, dziewcząt 457.

Z liczby tej przeznaczono ostatecznie do wyjazdu ogółem dzieci 495 (Ciechocinek 60, Leszno 75, Ruda Pabjanicka 180, Kuchary 180), a mianowicie chłopców 220, dziewcząt 275.

Zatem nie pojedzie ogółem dzieci żydowskich 219, w tem chłopców 37, dziewcząt 182.

Pomiędzy nie mogącemi jechać dziećmi żydowskiemi pozostanie w Warszawie „dla braku miejsca" chłopców 33, dziewcząt 161, z powodu nieprzybycia do superrewizji chłopców 4, dziewcząt 21.

W ogólności zatem, jakeśmy już podali wyżej, okazało się kart kwalifikacyjnych 2,358 dzieci, w tem chłopców ogółem 1,002, dziewcząt ogółem 1,356.

Przeznaczono do wysłania ogółem dzieci 1,903, w tem chłopców 855, dziewcząt 1,048.

Nie pojedzie ogółem dzieci 455, w tem chłopców 147, dziewcząt 308.

Dodać należy, że w liczbie przeznaczonych do wyjazdu znajduje się 100 dziewcząt, które pojadą na drugi i trzeci sezon do Grot (po 50 po nad pierwotny programat, a to wskutek ofiarowania przez p. Jana Blocha przed kilku dniami obszerniejszego lokalu) o tyle tylko, o ile znajdzie się fundusz, wynoszący około 800 rs., na sprawienie nowego inwentarza (łóżek, sienników, odzieży, statków) dla tej nowej grupy.

W braku takiego nadzwyczajnego funduszu, ogólna liczba wysyłanych może jeszcze z konieczności uledz zmniejszeniu i wyniesie tylko 1803.

Ogół dzieci wyjeżdżających rozdzielono wczoraj ostatecznie na 13 kolonij, na 38 partyj sezonowych (4-tygodniowych) i na 78 grup (oddawanych pod opiekę jednego dozorcy lub jednej dozorczyni).

Iljada estońska.

I.

Literatura ludów fińskich rzadko kiedy zwraca na siebie uwagę czytającego ogółu a nawet umiejętnej krytyki. W ostatnich dopiero czasach zaczęto tłumaczyć na języki europejskie jedną z pięciu najpotężniejszych epopei świata, znaną pod nazwą „Kalewala". Jeden ze szczepów fińskich, estończycy, mają również swoją epopeję, zwaną „Kalewipoeg".

Jest to poemat, zawierający 19000 wierszy, podzielony na 20 pieśni, opiewający czyny Kalewipoega, syna Kalewa, potomka pół-bogów, który życie swe poświęcił na walkę z pierwiastkiem Złego. Po raz pierwszy ogłosili światu pracę o tej epopei dwaj uczeni estońscy Faehlmann i Kreutzwald. W ostatnim zeszycie *Revue des traditions populaires* znajdujemy treść tej epopei, z którą warto zawrzeć bliższą znajomość, jako z jednem z nielicznych arcydzieł świata.

Pochodzenie poematu jest bardzo dawne, ściśle jednak dotychczas nie jest określone.

Pieśń pierwsza epopei „Kalewipoeg" opiewa małżeństwo starego Kalewa, ojca bohatera poematu. Jak stary Kalew dostał się do Estonji? Kiedyś mieszkał aż na krańcu firmamentu, ale otrzymał od bogów pozwolenie na odbycie wycieczki na skrzydłach orła Północy. Zatrzymał się w Estonji, założył tu królestwo i pojął za małżonkę córkę wielkiego boga Uku, piękną Lindę.

W jaki sposób przyszła Linda na świat?

Pewna wdowa, pędząc na pastwisko stado swego bydła, znajduje na murawie łąki kurę, jajko kuropatwy i młodego kruka. Zabrała to wszystko do domu, a po trzech miesiącach z kury, z jaja kuropatwy i z młodego kruka wyszły trzy dziewice. Linda urodziła się z jaja kuropatwiego, Salma z kury. Dziewczęta miały tłumy wielbicieli i konkurentów. Linda kolejno odmówiła Słońcu, Gwieździe, Księżycowi, Wodzie, Wiatrowi, aż wreszcie oddała swoją rękę Kalewowi. Wyprawiono gody wspaniałe. Owocem związku było kilku synów.

Pieśń druga.

Stary Kalew umiera. Żona grzebie męża z okazałością należną synowi bogów i potężnemu królowi. Po powrocie z pogrzebu królowa uczuwa, iż da niebawem życie pogrobowcowi. Linda płacze gorzko na swoją dolę wdowią, a łzy jej były tak rzewne i obfite, iż utworzyły wielkie jezioro, położone w okolicach Rewla. Bogowie biorą ją w opiekę w chwili, gdy wydaje na świat nowego bohatera. Natychmiast po urodzeniu dziecię krzyczy i robi wrzask piekielny; następnie gruchoce swoją kolebkę i w trzecim miesiącu po urodzeniu odrzuca pierś i jadać zaczyna, jak człowiek dojrzały. Ze wszystkich stron śpieszą konkurenci, którzy pragną zaślubić królowę Lindę, ale ta odrzuca wszystkie propozycje. Pomiędzy odrzuconymi konkurentami znajduje się czarodziej fiński, który poprzysięga zemstę.

Pieśń trzecia.

Kalewipoeg, bohater poematu, ukochany syn Lindy, wyrasta na istnego Herkulesa. Ilekroć wyruszy na łowy, powraca, niosąc na ramionach: niedźwiedzia, tura, cztery tuziny wilczur i t. d... Czarodziej fiński korzysta z nieobecności Kalewipoega i jego dwóch braci, bawiących na polowaniu, aby porwać ich matkę. Chce ją uprowadzić daleko, daleko, ale wdowa opiera się żywo i bogów na pomoc wzywa. Bogowie zamieniają ją w bryłę kamienia i w ten sposób ratują jej honor. Trzej synowie rozpaczają straszliwie, nie zastawszy matki w domu. Ale gdy dwaj młodsi odkładają poszukiwania do jutra, Kalewipoeg idzie na grób ojca, który mu radzi, aby kierował się wskazówkami gwiazd. Bohater epopei rzuca się w fale zatoki fińskiej i płynie na poszukiwania swojej matki.

Pieśń czwarta.

Kalewipoeg przebywa zatokę wpław. Tu spotyka go wypadek, który ciążyć będzie okrutnie na całem życiu syna Lindy. Złamany znużeniem, wychodzi na jedną z wysp, aby wypocząć nieco. Tu słyszy śpiew cudnej dziewczyny. Odpowiada na pieśń pieśnią, rozmawia i uwodzi dziewczynę. Rozpacza dziewka płaczliwie, przybiegają członkowie jej rodziny i chwilowa kochanka Kalewipoega rzuca się do morza. Bohater nasz chce ją ratować. Napróżno! Wówczas rodzina, głęboko zasmucona losem biednej ofiary miłości, wyrusza na morze z siecią i więcierzem, aby szukać topielicy. Z kolei wyławiają z morza: pień sosnowy, hełm żelazny, łańcuchy, ale ciała

Wśród ruin pompejańskich.

IX.

Chyba tylko jaki entuzjasta, który nie widział nic oprócz Neapolu, mógł zawołać w chwili pierwszego zachwytu: widzieć Neapol a potem umrzeć...

Neapol należy w istocie do miejscowości ładniejszych Włoch, ale takich portów z miastem, zbudowanem amfiteatralnie, zakrytem górami, jest dużo na brzegach zachodnich Italji. Cała Riviera, włoska i francuska, to długi łańcuch portów i porteczków, mniejszych i większych, następujących szybko po sobie. Wszędzie ten sam krajobraz: góry, brzeg skalisty, morze, pomarańcze, cytryny, cyprysy i t. d. Oko nuży się w końcu jednostajnością piękna.

Neapol przewyższa inne porty włoskie rozmiarami. W jego ogromnem półkolu znalazłoby się miejsce na kilka Porto-Maurizio̒w, Monaców, Willafranców, ale nie rozległość bywa główną zaletą barwnych krajobrazów. Morze zresztą jest wszędzie rozległe.

W konkursie pięknych krajobrazów należy się Rivierze (głównie francuskiej) niezawodnie pierwsza nagroda. Morze tu więcej modre, niebo jaśniejsze, bogatsza rozmaitość rysunku i kolorytu. Takie np. Porto-Maurizio lub Monaco jest arcydziełem fantazji natury.

I klimat bywa łagodniejszy na Rivierze, niż w Neapolu. W tej samej porze, w której u stóp Wezuwjusza zimowy paltot wcale nie zawadza, w której się po zachodzie słońca szczęka zębami z zimna—w Nizzy używa się ciepła pełnej wiosny.

Mieszkańca północy, przywykłego w domu do lasów, zachwyca nadto na Rivierze bujna roślinność, za którą ogląda się we Włoszech daremnie. Od Genui począwszy aż do samej Marsylji jedzie się jakby przez oranżerję. Ogrody palmowe, pomarańczowe, cytrynowe—drogi, wysadzone kaktusami, azaljami i fuksjami, ciągną się bez końca. Nawet ściany domów pokrywają bukiety kwiatów egzotycznych.

Gdyby nie Pompei, nie pielgrzymowałyby tłumy cudzoziemców do Neapolu. Dla chorych lub przepracowanych jest Riviera lepszem schroniskiem.

Ale tuż pod Neapolem, w obszernej dolinie, zakrytej z trzech stron górami, a z czwartej oblanej morzem, siedziało niegdyś, temu lat dwa tysiące, miasto białe, czyste, bogate, w którem sybaryci Romy przepędzali miesiące wiosenne. Był to rodzaj współczesnej Nizzy lub Abazzji. Tu i w wioskach okolicznych mieli możni Rzymu swoje wille i ogrody; tu bawili się swobodnie, zdala od kontroli cezarów, nie lubiących, jak wiadomo, większych fortun osób prywatnych.

Wytwornisiom starej Romy trudno odmówić smaku. Umieli sobie wybrać zaciszny, uroczy kąt, jakby stworzony do wypoczynku.

Z jednym tylko szczegółem nie obliczyli się.

Oto panuje nad doliną wysoka, naga góra, a z tej góry wysnuwa się bezustannie gęsty kłąb szarego dymu, który rozkłada się szeroką wstęgą na całym zachodnim skraju nieba.

Bardzo niewinnie wygląda Wezuwjusz. Spokojny, gładki, pozbawiony drzew, robi wrażenie olbrzymiego komina, z którego się ciągle kurzy. Patrząc na niego, nie przychodzi nikomu na myśl, że ten milczący potwór może szaleć, huczeć, wyrzucać z siebie morze ognia i popiołu

Tak prawdopodobnie sądzili wytwornisie Rzymu, gdy stawiali swoje wille u stóp zdradliwej bestji. Bestja rozgniewała się pewnego razu i zaczęła pluć z góry na schroniska dekadentów starego miasta. Gdy przestała—nie było już Pompei i Herkulanum. Na miejscu uroczych stacyj klimatycznych wznosiła się góra żużli i popiołów.

Musiał to być dzień straszliwy, co rozumie się dopiero w samem Pompei. Z trzech stron góry, z czwartej morze, a w około ciemności i potok gorącej lawy... Ani sposób uciekać, obronić się przed wściekłością Wezuwjusza.

Okrutną śmiercią umierali dekadenci Romy. Kościotrupy ich, oblepione lawą, znajdujące się w muzeum pompejańskiem, zachowały do dnia dzisiejszego ślady drgań konwulsyjnych. Cierpienie powykrzywiało im ręce, nogi, rysy twarzy. Każdy z tych szkieletów opowiada straszliwą tragedję.

Blizko dwa tysiące lat spoczywało Pompei pod popiołami, jakby Opatrzność chciała ocalić rozmyślnie choć jeden model dawnego miasta rzymskiego.

Jest to w istocie jedyna, pełna pamiątka po grodach starego świata. Co się widzi w samym Rzymie, nie daje wyobrażenia o wyglądzie miast z pierwszego wieku naszej ery. Ruiny cezarów, rozrzucone po całem mieście, burzone kilka razy, nie pomagają do odtworzenia stolicy panów świata. Niszczyły je ludy barbarzyńskie, mszcząc się za doznane krzywdy; korzystali z nich baronowie wieków średnich; przerabiali je w końcu Papieże.

W dawnych świątyniach pogańskich są dziś kościoły chrześcijańskie; z pałaców, termów i teatrów cezarów brano materjał na zamki i domy; bruki ulic szły na schody itd. Każdy rwał, chwytał, gdzie

dziewczyny znaleźć nie mogą. A jednak dochodzi ich z głębi wód głos pełny boleści, bo dziewczyna nie przestaje rozpaczać nawet po śmierci.

Pieśń piąta.

Kalewipoeg, po przepełnionej niebezpieczeństwami podróży, odnajduje siedzibę czarodzieja. Ale napróżno szuka tu śladów swej matki. Rozgniewany, burzy dom czarodzieja i skarży się bóstwom wielkiemi krzykami.

Pieśń szósta.

Po dwu dniach uskarżania się na swoją dolę syn Kalewa udaje się na poszukiwania słynnego płatnerza, który mu sporządzi miecz, godny potomka bogów. Płatnerz daje mu swój własny miecz, nad którym przez lat siedm pracował. Jest to miecz, zanurzany w wodach siedmiu mórz i siedmiu jezior poświęcanych. Ale nie chce mu dać płatnerz miecza inaczej, jak za cenę bardzo wysoką, mianowicie za sto miar zboża, pięć posagów dziewczęcych, 200 bryłek złota. Syn Kalewa zgadza się na warunki, a płatnerz, uszczęśliwiony tak korzystnym targiem, wydaje wspaniałą zabawę. Gdy w głowach zaszumiało, wszyscy opowiadają swoje zwycięstwa i przygody miłosne. Kalewipoeg chwali się swojem szczęściem u córy wyspy. Jeden z synów płatnerza, oburzony opowiadaniem, oświadcza, iż uważa czyn naszego bohatera za haniebny. Wszczyna się utarczka, Kalewipoeg ucina głowę swemu przeciwnikowi i odchodzi z mieczem. Echa przygody miłosnej nieustannie wypełniają odtąd życie bohatera i strofy poematu. Między innemi, łańcuch, który rodzina uwiedzionej dziewczyny wyławia z morza, staje się tak wielkim, iż opasuje słońce dokoła i grozi zniszczeniem firmamentu.

(X)

Wiadomości bieżące.

= *Russk. wied.* donoszą, iż projekt nowego kodeksu kryminalnego jest już w całości gotowy i że w końcu r. b. wejdzie pod obrady w radzie państwa.

= *Petersb. wied.* donoszą, iż niebawem wejdą w wykonanie nowe przepisy o wydawaniu duplikatów zagubionych lub zniszczonych aktów i weksli. Sprawy tego rodzaju podlegać będą na przyszłość kompetencji sądów pokoju oraz instytucyj ogólnych.

= *Birż. wied.* piszą: Fabrykanci łódzcy, oraz miejscowi właściciele domów zwrócili się w tych dniach do rządu z podaniem o wydanie koncesji na założenie towarzystwa wzajemnej asekuracji od ognia ruchomości i nieruchomości, niezależnie od ubezpieczenia gubernjalnego. Projekt powyższy popiera wyższa administracja warszawska.

= Z d. 13-ym czerwca r. b. w miastach gubernij Królestwa Polskiego, gdzie znajduje się oddzielny zarząd policmajstrów, wprowadzeni będą obowiązkowo stróże domów.

= Ponieważ w sezonie robót budowlanych przybywają do Warszawy z różnych miejscowości znaczne partje robotników, przeto polecono, jak donosi *Gaz. polic.*, komisarzom cyrkułowym i lekarzom miejskim dopełnić szczegółowych rewizyj mieszkań, najmowanych przez robotników, i w razie wykrycia jakichś nieporządków sanitarnych, przedsiębrać środki do usunięcia. Nadto przy przestrzeganiu przepisów, dotyczących utrzymania robotników, należy zwrócić szczególną uwagę, aby na miejscach robót budowlanych, ziemnych i t. p. wszędzie znajdowała się w dostatecznej ilości woda do picia wyłącznie przegotowana i zaprawiona miętą.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Ponieważ flisacy, przybywający na tratwach w większych partjach i zatrzymujący się pod Warszawą lub powracający lądem po spławieniu tratew za granicę, z uwagi na rodzaj pracy i warunki życia, bardzo łatwo mogą stać się przewodnikami chorób infekcyjnych, przeto w celu zapobieżenia zawleczeniu rzeczonych chorób do Warszawy, poczytałem za niezbędne ustanowić następujące przepisy: 1) aby kupcy drzewa i ajenci kupców zagranicznych otworzyli w ciągu siedmiu dni na potrzeby flisaków w północnej stronie miasta, w pobliżu Wisły, specjalnie urządzone lokale i zaprosili felczera do dozoru sanitarnego, a w razie większej liczby flisaków i lekarza; 2) aby strażnicy policyjni na rogatkach miejskich i na stacjach kolejowych rozciągali baczny dozór nad przybywającymi do miasta flisakami i nie pozwalali im na udawanie się do zaludnionych dzielnic miasta oraz do garkuchni, szynków, bawaryj itp., lecz skierowywali ich do wyznaczonego lokalu. Dozór nad ścisłem zachowywaniem niniejszego rozporządzenia włożono na komisarzy cyrkułowvch, ich pomocników oraz dozorców spławu."

= Uwzględniając częste skargi na zwłokę w wypłacaniu przez koleje zaliczeń, nałożonych na transporty, pomimo, że na stacjach przeznaczenia należność za nie całkowicie pobraną a transporty odebrane zostały, ministerjum komunikacyj wydało zarządom kolejowym rozporządzenie, na mocy którego polecenie wypłaty interesantowi zaliczenia, które stacja odbiorcza przesyła stacji wysyłającej, ma być wydane w terminie 24 godzin na przestrzeni 250 wiorst. Stacja po otrzymaniu takiego zawiadomienia obowiązana będzie natychmiast zgłaszającym się zaliczenie wypłacić, a oznaczony termin pod żadnym pozorem nie ma być przekroczony.

= Zarząd kolei wiedeńskiej w liczbie świeżo wydanych przepisów polecił służbie kolejowej, ażeby starała się nie zapełniać wagonów pasażerami i baczyć, ażeby w każdym przedziale przynajmniej 1/4 część miejsc była nie zajęta.

= W dniu onegdajszym, o godz. 5-ej po południu, odbyła się doroczna wizyta w ochronie XV-ej przy ul. Ciepłej dla dziewczynek wyznania mojżeszowego. Prócz członków rady, na pomienionym akcie byli obecni: dziekan Jurkiewicz, pp. Konopczyński, Lipiński, dr. Nissenson, B. Kaftal i J. Świeca. Radę opiekuńczą składają: p. Jakubowa Liliensternowa oraz pp. S. Bergson, St. Lud. Kronenberg, J. Lilienstern i M. Goldstein. W ochronie znajduje się 95 dziewczynek. Dozorczyniami są pp. Pelagja Rodzynowa i Dora Zabawerówna.

= Wczoraj o godzinie 2-ej po południu, po odprawionych poprzednio nabożeństwach, odbyło się w sali magistratu posiedzenie członków Towarzystwa opieki nad zwierzętami, z okoliczności 25-lecia istnienia tegoż Towarzystwa. Działalność Towarzystwa za ten okres czasu streścił w odczytanem sprawozdaniu sekretarz Towarzystwa, p. Gołowaczewski, który nadto odczytał nadesłane telegramy. Następnie uczestnicy zebrania doręczyli prezesowi Towarzystwa, baronowi Bruiningkowi, dwie grupy fotograficzne członków instytucji oraz rs. 1500, przeznaczone na założenie lecznicy dla zwierząt. O godz. 5-ej członkowie Towarzystwa zebrali się ponownie na wspólną biesiadę w sali Towarzystwa wioślarskiego.

= Na pierwszem posiedzeniu członków wydziału ochrony i polowań w towarzystwie racjonalnego polowania, wybranych w d. 12-ym kwietnia na przeciąg lat dwóch, zaproszono jednomyślnie na przewodniczącego w wydziale p. Leona Przanowskiego, radzcę dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, na sekretarza zaś p. Władysława Słonczyńskiego.

= W dniu dzisiejszym po dokonanej wizytacji kościołów w powiatach: kutnowskim i łęczyckim powrócił do Warszawy J. E. arcybiskup warszawski, ks. Wincenty Popiel.

= JE. ksiądz Henryk Kossowski, biskup sufragan djecezji kujawsko-kaliskiej, przyjechał wczoraj z Włocławka i zamieszkał w pałacu arcybiskupim.

= W dniu wczorajszym przyjechali do Warszawy: naczelnik warszawskiego okręgu żandarmerji jenerał-lejtnant Brok i prezes sądu okręgowego płockiego rz. r. st. Koczubej z Petersburga, prezes prokuratorji w Królestwie Polskiem rz. r. s. Sarando z zagranicy, naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Dobrowolski z Siedlec; wyjechali: starszy redaktor wydziału kodyfikacyjnego r. t. Bujnicki do Wiednia, ochmistrz Sergjusz Muchanow do Przemęczan, naczelnik dyrekcji naukowej rz. r. st. Abramowicz do Łodzi i inspektor arsenałów jenerał-lejtnant Fiszer do Smoleńska.

= Z literatury.

* Nakładem S. Lewentala wyszła jednotomowa powieść Juljana Łętowskiego p. t. „Rogata dusza".

* „Bibljoteka najcelniejszych utworów literatury europejskiej" wzbogaciła się tomem, tym razem zaczerpniętym z literatury belgijskiej.

Jest to wybór pism dramatycznych Maurycego Maeterlincka, mianowicie „Gość nieproszony", „Ślepcy", „Siedm królewien", „Pelleas i Melisanda".

* Ostatni zeszyt *Bibljoteki warszawskiej*, oprócz dalszego ciągu „Rodziny Połanieckich" Sienkiewicza, zawiera: „Petronius Arbiter i Romans w starożytności" Kazimierza Morawskiego, dokończenie studjum o Marji Konopnickiej pióra Stanisława Kozłowskiego, „Dziedziczność w świetle badań dzisiejszych" dr. Józefa Nussbauma, „Folklor i jego obecne zadania" Romana Zawilińskiego.

Zeszytu dopełniają kroniki miesięczne, sprawozdania z piśmiennictwa krajowego i zagranicznego, wreszcie wiadomości bibljograficzne.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Violetta", z udziałem państwa Stehle.

Na jutro repertuar teatru Wielkiego zapowiada „Pana Twardowskiego".

* W Rozmaitościach dzisiaj komedja Kazimierza Zalewskiego „Prawa serca".

Jutro odegrana będzie komedja Fredry (ojca) p. t. „Zemsta za mur graniczny".

* W teatrze Letnim dzisiaj „Biedna dziewczyna".

Jutro teatr Letni daje „Piękną Helenę" z udziałem panny Czosnowskiej.

* Krotochwila angielska „Ciotka Karola" grana będzie dzisiaj i jutro w teatrze Nowym (przy ul. Królewskiej).

* Jutro, o godz. 1-ej z południa, odbędzie się w teatrze Wielkim przedstawienie poranne na dochód p. Bronisławy Dowiakowskiej w celu uczczenia jubileuszu 36-letniej pracy tej znakomitej artystki na naszej scenie.

Pozostałe bilety będą do nabycia jutro od godziny 10-ej rano w kasie zamówień.

* Na poniedziałek naznaczono w teatrze Wielkim operę Leoncavalla „Pajace", w której dadzą się słyszeć pani Stehle i p. Stehle.

Widowiska dopełni divertissement baletowe p. t. „Diablotin".

* Teatr Nowy przystąpi obecnie do wystawienia wodewilu p. t. „Gorąca krew".

Dzisiaj rozpoczęły się również próby z najnowszej operetki Zellera, kompozytora „Ptasznika z Tyrolu", p. t. „Sztygar" („*Der Obersteiger*").

Obie te nowości ukażą się na scenie z początkiem czerwca i grywane będą na przemian co drugi dzień.

* Próba jeneralna z opery Tasci „*A Santa Lucia*" odbędzie się w poniedziałek.

Premjerę naznaczono na wtorek.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim 226, Rozmaitości 243, Letnim 593; Nowym 334; na koncer-

---

i kiedy mógł, żywiąc się spuścizną po przodkach. Cały prawie Rzym wieków średnich wybudowano z gruzów starej Romy.

Słynne mauzoleum Augusta, zakryte domami, jest dziś jakimś warsztatem. Gdzie spoczywały prochy cezarów, tam walają się obecnie deski, graty, brudy przeróżne. Z gmachów Romy przetrwał w całości jedyny Panteon, przerobiony na kościół katolicki. Leży w nim Rafael, Wiktor Emanuel i inne sławy Włoch.

Kto chce poznać dawny Rzym, ten powinien spieszyć przedewszystkiem do Pompei, resztki bowiem ruin nad Tybrem nauczą go niewiele.

I po mieście dekadentów z pierwszego wieku ery chrześcijańskiej zostały tylko ruiny, ale całe, zebrane w jednem miejscu, odsłonięte w ten sposób, że widać doskonale plan i wygląd miasta rzymskiego.

Tak samo, jak w Rzymie, było i w Pompei *forum* (rynek) sercem grodu. Podłużny, czworoboczny plac, wyłożony płytami marmurowemi, otaczały ze wszystkich stron główne gmachy każdego miasta, więc: świątynie, pałace, urzędy i mieszkania kapłanów.

Bramy tego placu tworzyły łuki tryumfalne cezarów. Tak samo, jak w Rzymie, stały i w Pompei na *forum* posągi, a zdobiły je kolumnady.

Z *rynku* wychodzą główne ulice, proste, brukowane doskonale, z fontannami i studniami. Po bokach ciągną się sklepy, restauracje, piekarnie itd., jak w chwili obecnej.

Jak w całych w ogóle Włoszech, z wyjątkiem nowszych części Rzymu, Neapolu, Genui i Medjolanu, nie zasługują ulice pompejańskie na nazwę wygodnych. Wązkie, ciasne, głębokie, nie sprzyjały ożywionemu ruchowi.

I domy Pompei zajmowały bardzo małe przestrzenie. Pokoje są nieraz tak szczupłe, nawet w rezydencjach bogaczów, iż turysta dzisiejszy pyta ciągle: gdzież ci ludzie mieli miejsce na owe orgje, znane z historji? Wojsko niewolników miało obsługiwać wille sybarytów rzymskich... Trudno sobie wyobrazić, gdzie się ta służba podziewała. Kilku ludzi poruszałoby się z trudem w salach jadalnych, w których miały się odbywać tańce, bale, hece inne. Chyba działo się to wszystko w ogródkach, równie miniaturowych, jak pokoje.

Brak miejsca wynagradzali sybaryci rzymscy ozdobnością mieszkań. Widać w Pompei wszędzie tylko: marmury, freski, mozaiki, posągi i posążki. Musiało to być prześliczne miasto, gdy je blaski słoneczne oblewały. Białe, czyste, ozdobne, świeciło prawdopodobnie w dzień pogodny, jak dzisiejsza Nizza.

Zachowało się w niem wszystko, czego szuka uczony lub artysta, bo: rysunek grodu, świątyń, placów, kąpieli, domów. Jest nawet w Pompei cmentarz, ulica, otoczona z dwu stron grobowcami, z których kilka przetrwały dotąd w takiej samej postaci, w jakiej je kiedyś postawiono.

Po gnieździe sybarytów rzymskich zostały smutne ruiny, jakby na potwierdzenie odwiecznej skargi o nicości blasków tej ziemi. Jeśli gdzie, to można się we Włoszech, wśród ich ruin, gdy się chce słuchać mowy gruzów, nauczyć lekceważenia wszystkiego, za czem się zwykle człowiek ubiega. Jest to, zdaniem mojem, jedna z największych korzyści, odniesionych z dalszych podróży.

Teodor Jeske-Choiński.

sie w Dolinie Szwajcarskiej 130; na wystawach: etnograficznej 14 i muzeum rzemieślniczego 24.

= Rekomendacja pracy.

Wydział rekomendacji pracy przy Towarzystwie wzajemnej pomocy pracowników handlowych i przemysłowych im. Warszawy zyskuje sobie coraz większe zaufanie pracodawców, czego najlepszym dowodem jest, iż od d. 1-go stycznia r. b. było zażądań 133 pracowników na wakujące posady, których wynagrodzenie dochodziło do rs. 1,500 rocznie.

Zgłosiło się w ciągu tego czasu 171 kandydatów, z których umieszczono 59.

Wydział skarży się na brak odpowiednich kwalifikacyj kandydatów, zgłaszających się na posady.

Przeważnie kandydaturę swoją stawiają tacy, którzy nie znają obcych języków, i tem tłumaczy się tak mały procent umieszczeń w stosunku do zapotrzebowań.

= Bagatela.

W dniu wczorajszym wielu członków Towarzystwa ogrodniczego oglądało postęp robót, prowadzonych w Bagateli.

Zważywszy na krótki okres czasu, zrobiono istotnie bardzo dużo.

Dziedziniec przed pałacykiem został zamieniony w taras, na około którego urządzono drogi podjazdowe.

Na tym tarasie ustawiono już stoliki dla gości restauracji i cukierni, a w celu zabezpieczenia od operacji słonecznej urządzony będzie wielkich rozmiarów parasol chiński.

Wnętrze pałacyku gruntownie odnowiono i w drugiej połowie przyszłego miesiąca Towarzystwo ogrodnicze przeniesie swoje zbiory i ruchomości z dotychczasowego lokalu przy ul. Chmielnej.

Obecnie zostaną rozpoczęte roboty około uporządkowania placyku w ogrodzie, przeznaczonego na zabawę i na teren mającej się urządzić wystawy kwiatowej.

Prawa strona ogrodu, z wyjątkiem kwatery doświadczalnej, jest w zupełnej ruinie, wszystkie bowiem aleje i trawniki rozkopano.

Cała ta część zostanie od reszty urządzonej oddzielona parkanem drucianym.

= Pielgrzymi.

W dniu wczorajszym przechodziła przez Warszawę podzielona na partje kompanja z powiatu kolnieńskiego udająca się do Częstochowy.

Pielgrzymi w liczbie około 300 połączyli się przy rogatkach jerozolimskich.

= Dziedzic Końskich.

Z otworzonego testamentu zmarłego w tych dniach ś. p. Jana hr. Tarnowskiego dowiedziano się, że dobra Dzików nieboszczyk przeznaczył dla syna Zdzisława a Końskie wraz z folwarkami i fabrykami synowi Juljuszowi.

Przed trzema tygodniami, a więc jeszcze przed śmiercią ojca, Juljusz hr. Tarnowski przyjął poddaństwo tutejsze.

= Wycieczka zamiejska.

Towarzysze sztuki drukarskiej, podobnie jak i w latach poprzednich, organizują wycieczkę zamiejską, która się odbędzie w połowie czerwca.

Na organizatorów i gospodarzy zaproszono pp. Kazimierza Gołońskiego, Klemensa Krasuskiego i Zenona Zielińskiego, którzy zebrać się mają jutro celem wyboru miejsca i ustalenia terminu wycieczki.

= Kradzieże.

Zamieszkały pod № 7-ym przy ul. Orlej Uszer Finkelsztejn zameldował w policji, iż służąca jego, Łaja Bajtlówna, skradłszy z biurka różne papiery wartościowe na sumę przeszło 4,000 rs.. uciekła. — Pod № 47-ym przy ul. Żelaznej R. Kornblumowej skradziono klejnoty wartości 500 rs. — Zamieszkały pod № 31-ym przy ul. Chmielnej Jan Klimow zameldował, iż przyszedłszy do swego kantoru pod № 12-ym przy ul. Królewskiej, znalazł wyłamane drzwi; złodzieje zabrali różne przedmioty złote, których wartości poszkodowany nie określił. — Mieszkanka Nasielska, Zofja Dąbrowska, znajdując się w sali pasażerskiej dworca kolei nadwiślańskiej, dostała ataku sercowego; jakieś dwie kobiety pośpieszyły z pomocą i chora niebawem przyszła do siebie, lecz po zajęciu miejsca w wagonie spostrzegła brak portmonetki ze 130 rs.

= Zniknięcie.

Z podwórza domu pod № 57-ym przy ul. Krakowskie Przedmieście zniknął bawiący się 8-letni chłopczyk, Wojciech Bińiński, ubrany w szarą marynarkę.

Pomimo usilnych poszukiwań, trwających już całą dobę, na ślad zaginionego malca nie natrafiono.

= Napad zbrodniczy.

Wczorajszego wieczora na drodze górczewskiej za rogatką wolską znaleziono dwóch ludzi broczących we krwi i okrytych mnóstwem ran zadanych nożami.

Ranni, odwiezieni do szpitala św. Ducha, odzyskali na chwilę przytomność i zeznali, iż nazywają się Józef i Stanisław Tomaszewscy.

Obaj bracia, jak wykryło śledztwo, zostali napadnięci przez Kazimierza i Józefa Ryblewskich oraz Szczepana Gryzewskiego, działających z pobudek zemsty osobistej.

Stan zdrowia Tomaszewskich jest groźny.

Napastników aresztowano.

= Domniemane samobójstwo.

Z prawego brzegu Wisły, na terytorjum gm. Brudno, wydobyto zwłoki młodej, 20-letniej kobiety.

Denatka była ubrana w bronzową suknię, pantofelki, pończochy niebieskie, a na bieliźnie jest monogram: T. Z.

Podług rysopisu wniesionego do protokułu, młoda kobieta jest szatynką, twarzy okrągłej, średniego wzrostu i silnej budowy ciała.

Zwłoki wydobyto zupełnie świeże, krótko więc musiały w wodzie pozostawać.

W danym wypadku należy się domyślać samobójstwa.

Śledztwo, w celu zbadania osobistości denatki, rozwinięto.

= Nagły zgon.

Pod № 13-ym przy ul. Młynarskiej znaleziono bez życia Kazimierza Ochmanowicza.

Denat, liczący 32 lata, wcale przedtem nie chorował.

Zwłoki, w celu zbadania przyczyny zgonu, odwieziono do prosektorjum.

NOTATNIK TERMINOWY.

— Od d. 20-go maja do 20-go września trwać będzie sezon leczniczy w zakładzie kąpieli mineralnych w Busku.

— Od d. 20-go maja do 20-go września otwarty będzie zakład kąpielowy w Solcu, powiecie stopnickim, gubernji kieleckiej.

— Do d. 20-go maja kancelarja Stowarzyszenia subjektów handlowych w Warszawie (ulica Długa № 40) przyjmować będzie podania od członków, ubiegających się o pozyskanie na cele kuracyjne zapomogi z funduszu leczniczego imienia Bernarda Lauterbacha.

ZE ŚWIATA.

× **Z Krakowa** donoszą nam pod dniem 11-ym b. m.: „Z zarządzenia prezydenta miasta zamknięto tu po dokonanych rewizjach sanitarnych aż sześć piekarń, których wewnętrzne urządzenie urągało wszelkim wydawanym w tym kierunku rozporządzeniom. Ogół mieszkańców zdziwiony i uradowany jest tym pierwszym w starodawnym grodzie dowodem municypalnej energji, dotychczas bowiem, pomimo, iż istnieje tu urząd zdrowia i lekarze obwodów, nigdy nikomu na myśl nie przyszło szukać czystości i porządku wewnątrz pracowni, przysposabiających pożywienie lub napoje. Cechą tutejszych zakładów gastronomicznych jest brud przechodzący wszelkie granice. Jedyny wyjątek stanowią nieliczne restauracje po hotelach. W innych, t. zw. pierwszorzędnych zakładach, gdzie sprzedają delikatesy i gorące potrawy, podłoga nie bywa mytą nawet raz na rok. Koty nocują po handlach dla walki ze szczurami, a jakiem powietrzem skutkiem tego oddychają w dzień wytrwali goście tych zakładów, łatwo sobie wystawić. Jest zwyczaj podawania białej kawy w naczyniach. Wystarczy nieuważnie zajrzeć do środka naczynia, aby nabrać wstrętu do zamówionego napoju. W zakładach tych bywają ludzie inteligentni, między niemi i lekarze, lecz niezmiernie rzadko się zdarza, aby ktoś zaprotestował przeciw praktykowanym zwyczajom monstrualnego pogardzania czystością i porządkiem. Nie chcą się narażać miejscowym kawiarzom i jadłodawcom nawet dzienniki; słowem pod błogą administracją rady, z 60 mężów złożonej, pojęcie o czystości zupełnie zanika. Może to drobny fakt, lecz bardzo charakterystyczny i prawdziwy.—Zapowiedziane zostały aż trzy zabawy ogrodowe połączone z loterjami fantowemi. Najwięcej interesującą będzie loterja artystyczna, na którą oprócz miejscowych malarzy nadsyłają szkice artyści z Monachjum, uproszeni o to przez panie Brandtową i Wierusz-Kowalską. — Występy pani Lüdowej cieszą się stałem powodzeniem.—Koncertować tu będzie skrzypek Teodorowicz."

× **Tajemnicza wieża.** Przy rozkopywaniu wału obok bastjonu Elżbiety w Gdańsku pozostawiono dwie stare wieże, których fundamenty sięgają daleko w głąb ziemi. Obecnie, jak zapewnia *Danz. Ztng.*, odnaleziono przy jednej z tych wież, głęboko pod ziemią, murowane przejście, położone pod powierzchnią fos fortecznych w stronie Neugarten. Kilku ciekawych mieszkańców Gdańska kazało się spuścić na linach do przejścia, wysokiego na 12 do 13 stóp, szerokiego na 7 stóp. Panowie ci opowiadają, iż po zapaleniu światła ujrzano w przejściu liczne szkielety; niektóre z nich leżały na zapleśniałem posłaniu ze słomy, na niektórych zaś dostrzeżono łańcuchy. Z przejścia prowadzą na prawo i lewo drzwi żelazne, które każą mniemać, iż za niemi kryją się dalsze przejścia. Zwiedzający podziemia posunęli się o kilka kroków w głąb przejścia, musieli jednak cofnąć się z powodu zepsutego powietrza, które im oddech tamowało. Zarząd miejski ma w dalszym ciągu prowadzić poszukiwania na własną rękę, wstępu jednak dla publiczności do przejść zabroniono z obawy, aby walące się mury nie przygniotły zwiedzających podziemia.

× **Maszyna do głosowania.** Oddawna myślano nad sposobami zapewnienia możności głosowania samodzielnego wyborcom niepiśmiennym, którzy przy oddawaniu biuletynów zbyt często ulegają wpływowi piśmiennych swoich towarzyszy. Jeden z techników amerykańskich przedstawił rządowi amerykańskiemu projekt następujący: Wyborca wchodzi do gabinetu, podobnego do posłuchalni telefonicznej. Po zamknięciu drzwi za sobą, co zapewnia najzupełniejszy sekret głosowania, widzi przed sobą przy świetle lampy elektrycznej etykiety różnokolorowe: żółte dla kandydatów demokratycznych, czerwone dla republikańskich, niebieskie dla prohibicjonistów. Następnie wyborca naciska guziczek, odpowiadający etykiecie, i odpowiedni aparat elektryczny notuje, za kim wyborca głos oddał. Oczywiście każdy, nawet niepiśmienny, może głosować przy pomocy tego aparatu samodzielnie, byle tylko odróżniał barwy.

BAŃKI MYDLANE.

Słowa a czyny.

Mama pisze sążnisty artykuł „O szkodliwości kary cielesnej w wychowaniu".

Maleńki synek wciąż przeszkadza mamie w pracy.

— Słuchajno!—rzecze zniecierpliwiona—jeżeli raz jeszcze mi przeszkodzisz, dostaniesz rózgą!..

*

Syn, przeglądając gazetę, znajduje ogłoszenie o sprzedaży premjówek na raty.

— Proszę ojca, jeżeli dziś kupię premjówkę na raty, za ile lat dostanę ją do rąk w całości?

— O, moje dziecię—odpowie ojciec doświadczony—tego ci nie powiem bez... logarytmów.

*

Jeszcze ze świata dziecięcego.

Na polowaniu.

— Ile też razy — pyta synek ojca, który dopiero co spudłował —trzeba wystrzelić do zająca, aby go zabić?..

*

Warszawa w rymach.

Typy miejskie.

LXIV. Konduktor tramwajowy.

Człek, co zawsze, w każdej chwili
Stoicyzmu bywa wzorem,
Nie jest greckim filozofem,
Lecz warszawskim konduktorem.
Człek zwyczajny czasem siędzie,
By dać folgę nodze swojéj,
Lecz konduktor od tramwajów
Ciągle stoi, wiecznie stoi,
Jest dzień cały na usługi
Pasażerki, pasażera,
I do torby za bilety
Kopiejkowe myto zbiera.
Nie dorobi się fortuny,
Bo niewielkie ma dochody,
Wyżyć jednak z biedą może,
Gdy bezżenny jest i młody.
Swe dochody zwiększać lubi,
Aby masło mieć do chleba:
Zwykle długo w torbie szuka,
Gdy kopiejkę wydać trzeba.
Aż pasażer, aby skrócić
Te szukania długie męki,
Machnie ręką.. Tu konduktor
Z półuśmiechem szepce: „Dzięki!"
Zdarza jednak się i taki
W pasażerów licznej kaście,
Co domaga się z dwudziestu
Reszty, choć dał kop. piętnaście.
Wśród trudności tych konduktor
Lawiruje, jako może,
A gdy przyjdzie wieczór późny
Jako żóraw śpi nieboże.
Śpi głęboko jednem okiem,
Drugiem zasię w bok spoziera,
Czy na tramwaj nie wskakuje
Sroga postać kontrolera.
Ledwie zdążył skończyć dzionek,
Już dzień pracy wstaje nowy.
Takim bywa *stoik* miejski
Na platformie tramwajowéj.

Sprostowanie.—W ogłoszonej wczoraj liście ofiarodawców na kolonje letnie, zamiast Stanisław Braun sr., winno być Stanisław *Brun* senjor.

Nekrologja.

Ś. † P.

JAN DOBRZAŃSKI,

emeryt, b. urzędnik b. Banku Polskiego,

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 17 maja 1894 r. rozstał się z tym światem. Stroskana matka wraz z siostrą i rodzeństwem zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w niedzielę, to jest dnia 20-go maja r. b., o godz. 6-ej po poł., z kościoła św. Antoniego na cmentarz powązkowski odbyć się mające.—2409

Ś. † P.

Władysław Cichawski,

b. ławnik magistratu m. Warszawy, członek archikonfraternji literackiej,

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 17-go maja 1894 r., przeżywszy lat 57. W ciężkim smutku pozostała żona, córki i siostry zapraszają krewnych, znajomych i kolegów zmarłego na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dolnym kościele św. Aleksandra, w sobotę, t. j. dnia 19 maja o godzinie **10 i pół** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła w niedzielę, dnia 20-go maja, o godzinie **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. —2417

Ś. † P.

Augusta z Fechnerów

KNODEL,

żona maszynisty dr. żel. w.-w.,

po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 17-go maja r. b., przeżywszy lat 26.

Pogrążeni w głębokim smutku: mąż, syn, rodzice i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych zmarłej na wyprowadzenie zwłok w dniu 20-ym maja, to jest w niedzielę, o godz. **5-ej** po południu, z kaplicy przy ulicy Mylnej na cmentarz ewangelicko-augsburski. —2408

† **Ś. p. Wiktorja z Lucasów Kulikowska,**

żona towarzysza sztuki drukarskiej, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, skończyła doczesną pielgrzymkę w dniu 17 maja r. b., przeżywszy lat 24. W głębokim smutku pogrążeni: mąż z córką oraz rodzice, siostry i bracia zapraszają krewnych, przyjaciół i życzliwych na żałobne nabożeństwo, w dniu 20-ym maja, tj. w niedzielę, o godz. **9-ej** zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godz. **3-ej** po poł. na cmentarz powązkowski.

Za duszę

Ś. † P.

Heleny hr. Tyszkiewiczowej,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, we wtorek, to jest dnia 22-go maja, o godzinie **10-ej** zrana. 2406

† W poniedziałek, t. j. dnia 21-go maja, jako w rocznicę śmierci

ś. p. Antoniny Łapińskiej,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele św. Krzyża, o godzinie **10-ej** zrana, na które pozostały mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Dnia 21-go maja r. b., w poniedziałek, o godzinie **8 i pół** zrana, w kościele św. Piotra i Pawła na Koszykach, odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę

Ś. † P.

Zofji Kowalewskiej,

na które koleżanki zapraszają rodzinę zmarłej. —2413

† **Za duszę ś. p. Feliksy z Brzozowskich**

Jasińskiej,

odprawione będzie nabożeństwo żałobne dnia 21-go maja, t. j. w poniedziałek, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele po-karmelickim na Krakowskiem-Przedm., na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. 2416

† **Za duszę**

ś. p. HALINY LEWICKIEY,

zmarłej w Krakowie dnia **17** sierpnia 1890 r., odbędzie się we wtorek, dnia 22 maja, o godzinie **11-ej** przed poł., nabożeństwo w kościele św. Krzyża, na które zaprasza się łaskawych krewnych, przyjaciół i znajomych. 3—2372

† W niedzielę, dnia 20-go maja, o godzinie **9-ej** zrana, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

ś. p. Zdzisława Rutkowskiego,

nauczyciela szkół rządowych, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele Panny Marji na Nowem Mieście. 582

† W d. 21-ym b. m. i r., jako w pierwszą rocznicę śmierci

ś. p. ks. Eljasza Osińskiego,

o godz. **10-ej** zrana, w kościele na Powązkach, odbędzie się żałobne nabożeństwo, o czem zawiadamia się krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego kapłana. —2393—

† D. 21-go b. m., to jest w poniedziałek, jako w czwartą zbliżającą się rocznicę śmierci

ś. p. ANTONIEGO CZYŻA,

prowizora farmacji, odbędzie się nabożeństwo żałobne o godz. **10-ej** zrana w kościele św. Karola Boromeusza przy ul. Chłodnej, na które stroskana ciotka krewnych i kolegów uprzejmie zaprasza. —2420—

— W niedzielę, d. 20-go maja r. b., o godz. **3-ej** po południu, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci

b. p. Pauliny Lauterbach,

odbędzie się na cmentarzu starozakonnych nabożeństwo żałobne, na które rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2414—

† W poniedziałek, d. 21-go maja, odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem Przedmieściu, o godz. **10-ej i pół** zrana, za spokój duszy

ś. p. Julji Landié,

na którą w smutku pozostała matka rodzinę i życzliwych zaprasza. —2407—

† Wszystkim życzliwym, którzy w dniu 15 maja oddali ostatnią przysługę odprowadzeniem drogich mi zwłok ś. p. żony mojej

Zofji Okryńskiej

na miejsce wiecznego spoczynku, składam serdeczne podziękowanie.

2422— **Feliks Okryński z rodziną.**

† Wszystkim życzliwym, którzy raczyli przyjąć udział w odprowadzeniu zwłok męża i ojca naszego ś. p. 2405

Jana Karstensa

na miejsce wiecznego spoczynku, przewielebnemu pastorowi Bartsch za wypowiedziane nad grobem gorące słowa pociechy, jak również tym, którzy raczyli na swych barkach zanieść do grobu drogie nam szczątki, składamy serdeczne podziękowanie. Pozostała w nieutulonym żalu

—2405— **Wdowa z rodziną.**

† Wszystkim życzliwym, którzy oddali ostatnią posługę

ś. p. Emiljanowi Piotrowskiemu,

zacnym przyjaciołom, którzy na swych barkach ponieśli do grobu drogie nam zwłoki, składają serdeczne „Bóg zapłać". **Siostry i szwagier.** 2423

Z Petersburga.

W *Now. wr.* znajdujemy nową korespondencję z Warszawy:

„W ostatnich czasach—pisze korespondent—w sposób widoczny wzrosło w Warszawie zainteresowanie się kwestjami ekonomicznemi. Na początku roku wyszła w języku russkim broszura p. Isajewicza p. t. „Co potrzeba do podniesienia ekonomicznego Królestwa Polskiego?" Gazety polskie zainteresowały się tą broszurą i poświęciły jej szereg artykułów. Broszurze tej, mającej tyle obiecujący tytuł, trudno nie zarzucić pewnej jednostronności, ponieważ autor jej przy charakterystyce położenia ekonomicznego Królestwa Polskiego zupełnie stracił z oczu wpływ przemysłu, odgrywającego tak ważną rolę w życiu ekomicznem kraju. Mimo to broszura p. Isajewicza nie jest pozbawiona interesu i znaczenia, ponieważ zupełnie na dobie wspomina o konieczności rozstrzygnięcia kilku kwestyj oddawna już domagających się tego. P. Isajewicz np. zwraca uwagę na niezbędną potrzebę zastosowania w Królestwie Polskiem środków przeciw wyniszczaniu lasów, a należy dodać, że prawo o ochronie lasów dotychczas nie znalazło zastosowania w kraju tutejszym. Według pogłosek, istnieje projekt wprowadzenia go w wykonanie w gubernjach Królestwa Polskiego, co byłoby bardzo pożądane pomimo nawet braków tego prawa, wskazanych przez praktykę w innych miejscowościach; lepszem jest bowiem nawet prawo niedokładne, nie zupełnie ochraniające lasy od wyniszczenia, niż brak wszelkiego prawa w tym względzie. W broszurze p. Isajewicza znajduje się również kilka zasługujących na uwzględnienie wskazówek co do polepszenia bytu włościan tutejszych; tak np. zalecane są środki w celu rozwinięcia drobnego przemysłu, ulepszenia bydła włościańskiego i uregulowania serwitutów, które mają, zdaniem p. Isajewicza, ujemny wpływ zarówno na gospodarstwo dworskie, jak włościańskie. Dalej p. Isajewicz wspomina o wielkiem zadłużeniu tutejszych obywateli i proponuje środki w celu uregulowania kwestji kredytu ziemskiego w Królestwie Polskiem. Tej ostatniej kwestji poświęcona jest również i wydana w tych dniach w Warszawie w języku polskim broszura p. Kłobukowskiego p. t. „Przyczynek do kwestji upadku większej własności ziemskiej". P. Kłobukowski zaleca w swojej broszurze organizowanie towarzystw gubernjalnych kredytu wzajemnego (ziemskiego), które wydawałyby pożyczki hypoteczne na drugi numer hypoteki (na pierwszy wydaje tutejsze Towarzystwo kredytowe ziemskie). Ponieważ obecnie wzmiankowane Towarzystwo, również oparte na zasadzie wzajemności, powiększa normę wydawanych pożyczek, przeto rodzi się pytanie, czy to powiększenie źródeł kredytu nie okaże się nadmiernem, jeżeli obok Towarzystwa kredytowego powstaną towarzystwa gubernjalne. I bez tego zresztą majątki ziemskie są tutaj nadzwyczajnie obciążone długami.

„Autor innej broszury, wyszłej również w tych dniach p. t. „Parcelacja i kolonizacja", p. Jeziorański, który nadto odczytał w Towarzystwie popierania przemysłu kilka referatów, zaleca właścicielom ziemskim, których majątki są przeciążone długami, sprzedawać je częściowo włościanom, ku czemu proponuje założenie banku likwidacyjnego, który skupowałby grunty, następnie sprzedawał je włościanom, mającym prawo korzystać z zaliczeń banku włościańskiego. W ostatnich czasach zdarzały się wypadki takiej sprzedaży majątków przez spółki żydowskie, które nabywały majątki za bezcen, a sprzedawały je za drogie pieniądze włościanom. Należy przypuszczać, że projektowany przez p. Jeziorańskiego bank byłby również założony za pieniądze żydowskie, a pośrednictwo żydowskiej instytucji kredytowej pomiędzy włościanami a bankiem włościańskim nie jest bynajmniej pożądane."

W gazecie *Nowosti* znajdujemy następującą informację:

„Jak nam donoszą, komitet naukowy ministerjum rolnictwa i dóbr państwa prawie zupełnie został zorganizowany. Zarządanie biurem entomologicznem powierzono sekretarzowi Towarzystwa entomologicznego p. J. Porczyńskiemu, bakterologicznem dr. Feoktistowowi, botanicznem dyrektorowi ogrodu botanicznego prof. Balinowi, zootechnicznem prof. Czerwińskiemu. Biurem rolniczem zarządzać będzie p. Prianisznikow, a na czele biura ichtyologicznego stanie p. J. Grimm. Sekretarzem komitetu jest p. Filipjew."

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

KLĘSKA RZĄDU.

Berlin 19-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*)— Na wczorajszem posiedzeniu pruskiej izby deputowanych, pomimo zapewnień Miquela, że przedłużenie kanału dortmundzko-emskiego do Renu jest przedsiębiorstwem zyskownem dla państwa, paragraf pierwszy ustawy odrzucono 186-iu głosami przeciw 116, poczem odrzucono i resztę paragrafów. Wniosek Rintelna przeznaczenia 10 milj. na budowę kanału Hamm-Datteln także upadł.

TRON BAWARSKI.

Monachjum 19-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Na dwóch tajnych posiedzeniach rada państwa obradowała nad pozbawieniem nieuleczalnie chorego króla Ottona praw do tronu i koronacją księcia-rejenta Luitpolda na króla bawarskiego.

PALENIE ZWŁOK.

Monachjum 19-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Komisja petycyjna sejmu bawarskiego oświadczyła się jednym głosem większości przeciw paleniu zwłok. Minister spraw wewnętrznych oświadczył, że ustawy teraźniejsze nie pozwalają na tę innowację. Rząd rozważa kwestję z punktu widzenia prawnego, lekarskiego i religijnego.

PRZYJĘCIE DEPUTACJI.

Monachjum 19-go maja. (*Tel. pryw. K. W.*)— Deputacja tutejszego kolegjum miejskiego, która jeździła do Berlina, celem podziękowania cesarzowi za pozostawienie galerji Schacka w Monachjum, powróciła zachwycona gorącem przyjęciem, doznanem u dworu. Zwłaszcza wyrażenie się cesarza, iż raduje się ze swego nowego obywatelstwa monachijskiego, nabytego przez umieszczenie swojej galerji w stolicy bawarskiej, sprawiło tu niewymowną radość i pokonało na długie czasy pewne separatystyczne prądy, nurtujące wśród niektórych warstw ludności bawarskiej.

ARESZTOWANIA.

Berlin 19-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Aresztowano tu sekretnie wiele indywiduów, które występowały hałaśliwie na zebraniach anarchicznych a żyły z kradzieży i włamywań.

Leodjum 19-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Aresztowany anarchista Müller zeznał, że kilka jeszcze gotowych maszyn piekielnych ukrywa się w Leodjum. Miejsca ukrycia ich wskazać nie może.

PROCES GEHLSENA.

Berlin 19-go maja. (*T. p. K. W.*) — Joachim Gehlsen wniósł skargę sądową na ministra Miquela, który w procesie Placka-Podgorskiego i Schweinhagena nazwał go oszczercą. W procesie Gehlsena oczekują rozmaitych odkryć.

WYSTAWA BERLIŃSKA.

Berlin 19-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Proponowany przez cesarza teren na urządzenie wystawy przemysłowej w okolicy Lietzensee, aczkolwiek położony w pięknej i bogatej dzielnicy miasta, nie podobał się komisji urządzającej. Prezes tejże, Kühneman, wyraził obawę upadku całego projektu. Komisja w poniedziałek poweźmie decyzję.

ODSŁONIĘCIE POMNIKA.

Berlin 19-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Cesarstwo, królowie: saski i wirtemberski i wielu innych panujących w rzeszy przybędzie do Królewca w d. 4-ym września na odsłonięcie pomnika cesarza Wilhelma I go.

ŚLUBY CYWILNE.

Budapeszt 19-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Hrabia Szapary usiłuje zawrzeć koalicję z hr. Apponyim i banem chorwackim przeciw rządowi.

DEMONSTRACJE ANTYWŁOSKIE.

Paryż 19-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — W Draguignan odbyła się demonstracja przeciw zajętym tamże przez ogrodników robotnikom włoskim. Wołano: „Śmiech włochom!" Aresztowano trzydziestu francuzów.

Paryż 19-go maja. (*Tel. pr. Kur. Warsz.*) — W okolicy Tulonu mnożą się starcia pomiędzy robotnikami włoskimi a francuskimi. Po obu stronach są ranni. Obawiają się większych zaburzeń.

MONOPOL ALKOHOLU.

Londyn 19-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — *Daily Chronicle* donosi z Rzymu, iż rząd zawarł umowę z towarzystwem angielskiem o zmonopolizowanie alkoholu. Towarzystwo będzie płaciło rocznie rządowi 47 miljonów fr. Dekret królewski zabroni dalszego przywozu alkoholu z zagranicy.

SPISEK SERBSKI.

Belgrad 19-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Odbyły się dalsze rewizje w Belgradzie i Uszycy. Profesora Nenadowicza uwolniono od służby. Cebinaczowi wytoczony będzie proces o zdradę stanu. Aresztowanie jego nastąpiło w wagonie kolejowym w chwili, gdy zamierzał wyjechać za granicę. W notatniku jego znaleziono nazwiska spiskowców i list Karadżordżewicza.

Belgrad 19-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*) — Sąd kasacyjny umorzył proces przeciw dziennikom za krytykę ukazu o rehabilitacji Milana i uznał ukaz ten za niekonstytucyjny. U wielu radykalistów dokonano rewizyj.

INTERVIEW Z JENERAŁEM.

Paryż 19-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — *Figaro* zamieszcza sensacyjny *interview* wybitnego komendanta armji w służbie czynnej, który dowodzi, że powszechne rozbrojenie się byłoby korzystnem dla Francji. Jedyną przeszkodę stanowi Alzacja i Lotaryngja. Jenerał stwierdził, że mobilizacja armji francuskiej o wiele powolniej mogłaby przyjść do skutku, niż niemiecka.

REFORMA WYBORCZA.

Brukselli 19-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — W izbie deputowanych Beernaert (były prezes gabinetu) oświadczył się gorąco za systemem reprezentacji proporcjonalnej, w końcu jednak swej długiej mowy oznajmił ku wielkiemu rozczarowaniu liberałów, że wstrzyma się osobiście od głosowania za wnioskiem Férona (żądającym właśnie przyjęcia tego systemu; *przyp. red.*).

ROZSTRZELANIE.

Barcelona 19-go maja. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Sąd najwyższy zatwierdził wyrok śmierci wydany na anarchistów. Dziś lub jutro oczekują ich rozstrzelania.

PANAMA AMERYKAŃSKA.

Waszyngton 18-go maja. (*Tel. pr. K. Wr.*) — Senat przyjął znaczną większością wniosek Lodgea, żądający wyboru komisji śledczej do rozważenia zarzutów przekupstwa, podniesionych przeciw niektórym senatorom. Komisja ma zbadać również, o ile senatorowie podczas rozpraw nad taryfą uczestniczyli w spekulacjach cukrowych.

POWÓDŹ.

Londyn 19-go maja. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Z Milwaukee (Stany Zjednoczone) donoszą o straszliwych spustoszeniach, zrządzonych przez wylew rzeki Blackriver. Cały ruch kolejowy pomiędzy Milwaukee i Saint Paul zawieszony.

Berlin 19-go maja. (*Tel. Ajencji półn.*) — Kongres robotników górniczych uchwalił rezolucję następującą: Kongres uznaje organizację stanu robotniczego za jedyny środek wywalczenia wystarczającej do przyzwoitego życia płacy. Żadna kwestja, dotycząca płacy, nie może być rozwiązana bez zakomunikowania interesowanym istotnej zniżki cen sprzedażnych. Wnioski, odnoszące się do zmniejszenia dnia pracy i zmiany kapitalistycznego ustroju społeczeństwa na ustrój pomyślniejszy, dla dobra ogólnego, odrzucono.

Berlin 19-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Komisja dla sprawy srebra zbiera się w d. 22-im b. m.

Berlin 19-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W początkach czerwca odpływa do południowo-zachodniej Afryki celem wzmocnienia tamtejszej załogi niemieckiej 200 ludzi. Jest to głównie konnica, przeznaczona do ucierania się z jazdą miejscową.

Berlin 19-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — W niedzielę odbędzie się tutaj w obecności obojga cesarstwa położenie kamienia węgielnego pod nową katedrę protestancką.

Wiesbaden 19-go maja. (*Tel. pr. K. W.*) — Król Krystjan duński rozpoczął tutaj dłuższą kurację.

Bydgoszcz 19-go maja. (*Tel. pryw. Kur. W.*) — Prokuratorja wytoczyła proces adwokatowi Moszczyńskiemu za to, że w mowie wyborczej wyrażał się pogardliwie o instytucjach państwowych.

Berlin 19-go maja. (*Tel. pryw. Kur. War.*) —
Ruble w gotówce 219 35 (wczoraj 219.30)
Ruble na dostawę 219 75 (wczoraj 219.75)

GIEŁDA.

Warszawa, 19-go maja.

Poranne dzisiejsze szacowania berlińskie zapowiadały nam kursy 219.75 i 219.50, co się równa kursom 45.50 i 45.55 bez kosztów, gdy Petersburg cenił Londyn z terminem trzymiesięcznym po rs. 9.31.. Nasze zebranie giełdowe dzisiejsze rozpoczęło obroty kursem 45.85 (odpowiadającym kursowi 218.10 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i obniżyło tę cenę do 45.75 (t. j. 218.60 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. i 12½ kop. przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego na korzyść rubli. W dostawach nie robiono dziś nic wcale.

Waluty obce w średnim ruchu. Berlin długoterminowy brano po 45.90. Krótkim Berlinem obracano po 45.85, 45.82½, 45.80, 45.77½ i 45.75, przeważnie jednak po kursach 45.80 i 45.77½. Londyn krótki kupowano po 9.32½. Za Paryż krótki osiągano 37.15, 37.12½ i 37.10. Wiedeń krótki bez ruchu.

Z końcem giełdy żądano: za Berlin krótki 45.90, za Londyn krótki 9.33, za Paryż krótki 37.20 i za Wiedeń krótki 74.80.

Dyskonto bankowe w Berlinie 3%, w Londynie 2%, w Paryżu 2½% i w Wiedniu 4% w stosunku rocznym.

W papierach obroty średnie, przy tendencji bez zmian. Żądano za listy likwidacyjne po 97.— i 96.75 względnie do wielkości odcinków. Pożyczek wschodnich nie notowano. Nabyto kilkadziesiąt listów premjowych szlacheckich po 193.50 i 194. Pożyczki wewnętrzne 4% z r. 1887-go ofiarowano po 96.75 oraz po 96.60 trzy dalsze serje, których nabyto kilkanaście tysięcy rubli po 96.30.

Listy zastawne ziemskie 4½% starano się umieścić po 100.30, umieszczono zaś kilkanaście tysięcy rubli po 100.05.

Listy zastawne 5% miasta Warszawy ofiarowano po 102.10 trzy ostatnie serje, a zabrano kilkanaście tysięcy rubli najmłodszej serji po 101.85.

Za listy 5% zastawne m. Łodzi chciano otrzymać po 101.35, bez względu na serję, a otrzymano za kilka tysięcy po 101.10.

Obligów kanalizacyjnych miasta Warszawy można było dostać po 101.75.

Kupiono kilkanaście tys. rubli 4% renty nowej z dostawą na czerwiec po 94.35.

Akcje w dość żywym ruchu. Sprzedano kilkadziesiąt akcyj Towarzystwa południ.-russkiego dnieprowskiego po 1460 i 1465, przy żądaniu 1475. Wzięto kilkanaście akcyj Banku handlowego w Warszawie, starszych, ostęplowanych, po 470, oraz kilkanaście akcyj młodszych po 315, przy zaofiarowaniu starych po 472. Żądano za akcje warszawskiego Banku dyskontowego po 390. Ofiarowano akcje warsz. Tow. ubezp. od ognia po 276. W zaofiarowaniu notowano akcje Tow. fabryk cukru Józefów po 285.—, Czersk po 288, Hermanów po 380, Łyszkowice po 378. Akcje Tow. Lilpop, Rau i Loewenstein w żądaniu po 620. Zbyto kilkaset akcyj Towarzystwa zakładów górniczych Starachowickich po 184, 184.50 i 185, oraz po 185.25 i 185.50 i z dostawą w dniu 12-ym czerwca. Kupiono kilkanaście akcyj Tow. zakład. przędz. bawełny i blecharni w Zawierciu po 519, przy zaofiarowaniu po 522.

Żądano za kupony celne po rs. 1.50¼.

Godzina 12-ta. Usposobienie giełdy dla walut obcych wyczekujące.

Okowita. Cena dystylatorów. Wiadro 100% rs. 10.93 *netto*. Wiadro 78% rs. 8.70 — 2%. Dowozy i zaofiarowania nie liczne. Usposobienie bardzo słabe.

W. O.

Sprawozdania z targów.

Mąka. W handlu mąką w tygodniu ubiegłym nie zaszły żadne zmiany, a ceny pozostały też same. Wynoszą one: Z młyna Słodowiec: 4/0 rs. 8.75, 3/0 rs. 8.—, 2/0 rs. 7.25, 1/0 rs. 6.75, № 1 rs. 6.37½, № 2 rs. 5.—, № 3 rs. 3.50; z młyna Zegrzynek: 4/0 rs. 8.50, 3/0 rs. 7.75, 2/0 rs. 7.—, 1/0 rs. 6.50, № 1 rs. 6,25, № 2 rs. 4.50; z młyna Leszno mąka żytnia 3/0 rs. 5.20, 2/0 rs. 4.70, 1/0 rs. 4.50 mąka zwana targową od rs. 4.35.

Wełna. Przed jarmarkiem ruch na prowincji jest dość żywy, kupcy chętnie traktują i płacą wyższe ceny, niż w zeszłym roku. W siedleckiem kupuje jeden z tutejszych kupców bardzo gorączkowo wełnę w lepszych gatunkach i płaci wyżej 80 talarów. Na tutejszym rynku zakupiono do Tomaszowa 150 centn. po siedemdziesiąt kilka tal. Wełna niemyta tegorocznej strzyży wciąż przybywa, a płacą za nią po 7 rs. za pud. Remanent zmniejsza się.

Konopie. Ceny konopi na rynkach Cesarstwa doznały dość znacznej zwyżki. U nas zapasy są bardzo niewielkie, a dowozów nie ma. Wobec tego ruch jest bardzo mały, a usposobienie nader mocne.

Oleje. Na rynku olejów panuje usposobienie mocne, szczególniej dla oleju tutejszego. Popyt jest dość znaczny, a zapasów brak. Obroty w tych warunkach nie mogą być wielkie. Olej rzepakowy słabiej, aczkolwiek dowóz z prowincji nie jest znaczny, niemniej zaofiarowanie miejscowe jest dość silne, przy małych potrzebach, skutkiem czego cena trzyma się na poziomie rs. 4.80 do rs. 4.85 za pud wraz z beczką.

Ryga 14-go maja. (Rynek zbożowy). — Pszenica russka 124 f. do 130 f. 67 kop. do 87 kop. Żyto niesuszone 120 f. 60 kop. do 65 kop. Owies niesuszony 61 kop. do 73 kop., suszony względnie do gatunku 60 kop. do 65 kop. Jęczmień niesuszony 6-rzędowy russki 100 f. 56 kop., suchy liflandzki 100 f. 73 kop. Pastewny 49 kop. do 50 kop. Usposobienie ospałe.

Odessa 15-go maja. (Rynek zbożowy). — Pszenica girka zwyczajnej wagi 9 pud. 5 f. do 9 pud. 24 f. 52 kop. do 60 kop., nikopolska wagi 9 pud. 5 f. do 9 pud. 20 f. 53 kop. do 57 kop. Żyto w towarze gotowym 8 pud. 35 f. do 9 10 f. 46 kop. do 49 kop. Owies 56 kop. Jęczmień dnieprowski 39 kop., w gorszym gatunku 38 kop. Kukurydza 34 kop. do 39 kop. Usposobienie słabe.

Gdańsk, dnia 16-go maja r. b. — Pszenica była dziś, skutkiem słabych depesz z New-Yorku w silnem zaniedbaniu, a ceny zarówno towaru krajowego jak i tranzytowego były o 2 m. niższe. Płacono za polską tranzyto jasno-pstrą 737 gr. 92 mar. za tonnę. Terminy tranzyto: na maj-czerwiec 96 mar. w zaofiarowaniu, na czerwiec-lipiec 96 m. w zaofiarowaniu, 95 mar. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień 100½ mar. w zaofiarowaniu, 100 mar. w poszukiwaniu, na wrzesień-październik 102½ m. w zaofiarowaniu, 102 mar. w pszukiwaniu, na październik-listopad 104½ m. w zaofiarowaniu, 104 m. w poszukiwaniu, na kwiecień-maj 110 m. w zaofiarowaniu, 109 mar. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna tranzytowej 94 mar. Wypowiedziano 50 tonn. Żyto słabo i niżej. Płacono za polskie tranzyto 720 gr., 735 gr. i 753 gr. 71 m. 723 gr. 70½ m. Wszystko za 714 gram. i tonnę. Terminy: na na maj-czerwiec dolno-polskie 69 m. płacono, na czerwiec-lipiec dolno-polskie 70 mar. płacono, na lipiec-sierpień dolno-polskie 71½ mar. w zaofiarowaniu. 71 mar. w poszukiwaniu, na sierpień-wrzesień dolno-polskie 72½ mar. w zaofiarowaniu, 72 m. w poszuniwaniu, na wrzesień-październik dolno-polskie 73½ m. w zaofiarowaniu, 73 m. w poszukiwanin, na październik-listopad dolno-polskie 74½ m. w zaofiarowaniu, 74 m. w poszukiwaniu. Cena regulacyjna dolno-polskiego 71 mar., tranzytowego 70 mar. Jęczmień targowano polski tranzyto 667 gram. 70 mar., russki tranzyto 650 gr. 66 mar., 662 gr. 69 m., na paszę 58 mar. za tonnę. Groch polski tranzyto Wiktorja 108 m. za tonnę płacono. Owies russki tranzyto wczoraj jeszcze 78 m. za tonnę targowano. Otręby pszenne na wywóz morzem bardzo grube 3.95 m. za 50 kilogr. płacono. Spirytus bez zmiany, nie podlegający cłu w towarze gotowym 47½ mar. w poszukiwaniu, podlegający cłu w towarze gotowym 27½ mar. w poszukiwaniu. na maj 27½ marek w poszukiwaniu, na czerwiec-lipiec 27¾ mar. w poszukiwaniu. Cukier w Gdańsku i Magdeburgu bezczynnie. Kurs w Gdańsku 220.35 marek za 100 rs.

Wełna. *Poznań*, 12-go maja. — Usposobienie rynku wełnianego jest spokojne; ostatniemi czasy sprzedano około 1000 centnarów wełny niemytej; do południowych Niemiec sprzedano również kilka większych partyj. O tranzakcjach terminowych nic dotąd nie słychać.

— Dnia 22 maja r. b., we wtorek, o godz. 10-ej zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu (po-Bernardyńskim), odbędzie się nabożeństwo i poświęcenie nowowyrestaurowanych chorągwi majstrów i czeladzi cechu rzeźniczego w Warszawie, na którą to ceremonję urząd starszych tegoż cechu uprzejmie zaprasza strony interesowane. 2388

— W odpowiedzi na krążące pogłoski, czuję się w obowiązku zawiadomić, że moją nową szkołę pływania, li-tylko dla brudnej, niebieżącej wody i sąsiedztwa kanału usunąłem, a obecnie umieściłem pod „Parkiem" w miejscu zupełnie odpowiedniem dla zdrowej kąpieli i nauki.

Zaś p. Telesfora Graff, za używanie moich druków, świadectw i mojego nazwiska na jego budynku, zmuszony jestem wezwać sądownie dla zaniechania tego nadużycia, mającego widocznie na celu szkodzenie mojej przeszło trzydziestoletniej firmie. 2411

Stanisław Majewski.

NAGRODY Rs. 10.

W czwartek wieczorem, dnia 17 maja, w przechodzie od cukierni Pągowskiego z rogu Nowogrodzkiej, prawą stroną ulicy Marszałkowskiej, następnie Wilczą do Kruczej nr 32, zagubiony został portfel skórzany z dowodami, które dla kogo innego prócz mnie, nie posiadają wartości.

Łaskawy znalazca zechce zwrócić zgubę na ulicę Złotą nr 58, m. 7, za powyższą nagrodą. 2424

!!! ***Proszę przeczytać, ważne!!!*** Posiadacz do 10,000 rs. poszukuje spólki do korzystnego przedsiębierstwa, Mazowiecka 5, m. 2, do 10-ej zrana. 2398

Dr Włodzimierz Daniewski

lekarz zakładu wód mineralnych i szpitala św. Edwarda, ordynuje w ***Solcu*** od 20 maja. 2284

GABINET DENTYSTYCZNY
Zofji Gutzman
przeniesiony Nowy-Świat 9. 2418

— ***Bezpłatne*** szczepienie ospy ochronnej w instytucie szczepienia ospy przy szpitalu Dzieciątka Jezus odbywać się będzie w czasie od 13 maja do 13 września r. b. we wtorki, czwartki i soboty od godziny 10—12 w poł. 580r

Dr Ludwik Górski 2403

ordynować będzie od 20 maja r. b. w Ciechocinku.

Stado Niegowickie

(w Galicji, pod Krakowem)

po ś. p. Atanazym Benoe,

składające się:

z 4 ogierów rasy anglo-arabskiej,
z 2 matek pełnej krwi angielskiej,
z 6 matek rasy anglo-arabskiej,
z 18 klaczy rasy anglo-arabskiej od roku do lat czterech
z 9 wałachów rasy anglo-arabskiej od roku do lat czterech

JEST RAZEM DO SPRZEDANIA

w ciągu maja, w miesiącu czerwcu bowiem będzie sprzedane sztukami w drodze dobrowolnej licytacji.

Oglądać można na miejscu w ***Niegowici***, poczta ***Gdów***, stacja kolei ***Kłaj***. 578r

Administracja sądowa

masy spadkowej po ś. p. Benoem.

KRYNICA.

Zachęcona życzliwem przyjęciem jakiego doznał mój ***Pensjonat*** w ubiegłym sezonie, podaję do wiadomości, że i w bieżącym prowadzić go będę z tą jednak różnicą, że i całe rodziny znajdą w nim pomieszczenie.

2155 ***Emilja Burzyńska,***
wdowa po profesorze Uniwersytetu, do 15 maja w Krakowie, Łobzowska 10, następnie w Krynicy.

G. PEJMERIN
otworzyła ***gabinet dentystyczny.*** Przyjmuje chorych od godz. 9 rano do 4-ej po południu. Ulica Świętokrzyska nr 27, m. 15. 2024

— Dr ***Grodzki*** leczy ***choroby sekretne*** oraz ***niemoc*** wskutek tychże. Śliska nr 7. 2214

Dr. Z. BYCHOWSKI
powrócił. Leszno 14. 2385

Dr Stefan Skrzyński

ordynuje jak dawniej (od 15 czerwca do 15 września) w Cieplicach Czeskich (Töplitz-Schoenau) w domu Villa Polonia, tak i w obecnym sezonie letnim.

Wielki wybór pończoch
po nadzwyczaj nizkich cenach poleca
Magazyn Bielizny
W. Jasieńskiego
plac Teatralny (Nowosenatorska 10). 553

OGŁOSZENIE.
WARSZAWSKI
Kantor Banku Państwa

podaje do powszechnej wiadomości, że deklaracje do konwersji 5% biletów Banku Państwa 1 i 2 emisji, jak również i obligów Pożyczki Wschodniej 2 i 3-ej emisji przyjmowane będą przez kantor banku, poczynając od 26 kwietnia (8 maja) r. b. codziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych, od 10 rano do 3 po południu i że blankiety właściwego wzoru dla napisania deklaracji można otrzymać w kantorze banku bezpłatnie. 539r

— Zwracamy uwagę na list otwarty do p. Reussnera. 2320

— W szpitalu dla dzieci fundacji małżonków Bersohn i Baumann przy ulicy Śliskiej pod nrem 51-ym odbywa się szczepienie bezpłatne ospy ochronnej przez lekarza miejscowego dzieciom przychodnim ***bez różnicy wyznania*** w poniedziałki, środy i piątki od godziny 9 do 10-ej zrana.

— Proszę żądać CENNIK WELOCYPEDÓW
LUDWIKA HILKNERA,
574 Krakowskie-Przedmieście Nr. 5.

— ***Sprostowanie.***—W zamieszczonem w nr 134 Kurjera w rubryce nadesłanych ogłoszeniu o ulubionych śpiewach P. Czajkowskiego, w ostatnim wierszu zamiast Jurgensa, powinno być ***Jurgensona.***

Potrzebna na wieś na 2—3 miesięcy
angielka z rysunkiem
albo NIEMKA mówiąca doskonale po angielsku. Włodzimierska 19, m. 6, od 1—2. 2425

Rs. 3 rocznie w Warszawie, z przesyłką pocztową Rs. 4.
Kop. 75 kwartalnie „ „ „ „ Rs. 1.

Premja bezpłatne
do wyboru jedno z następujących dzieł, dla prenumeratorów rocznych:

GOMULICKI WIKTOR: *NOWELLE.*
DYGASIŃSKI ADOLF: *Z ZAGONA i BRUKU.*
PIEŚNI GALLA
KOSTRZEWSKI FRANCISZEK: *PAMIĘTNIK.*
KRASZEWSKI J. I.: *U BABUNI,* powieść w 2-ch tomach.

TYGODNIK ROMANSÓW i POWIEŚCI
obejmuje wyborowe powieści: oryginalne i tłómaczone
ORAZ
kronikę tygodniową, krajową i zagraniczną.

Wychodzi w każdą Sobotę
na papierze satynowanym
drukiem *garmontowym.*
52 N-ra rocznie w 16-tu kolumnach w 2 *szpalty* każda,
czyli rocznie
1644 stronic.

ADRES: S. Lewental w Warszawie, Nowy-Świat № 41.

Schlesischer Obersalzbrunnen
Oberbrunnen

OBER SALZBRUNN — SCHUTZ-MARKE

Pierwszorzędne źródło alkaliczne, skutecznie działające od roku 1601.
Analizy i szczegóły o źródle wysyła pocztą bezpłatnie
Kantor eksped. wód mineraln. książęcych w Obersalzbrunn.
Furbach i Striboll, **Salzbrunn na Szląsku.**—Składy we wszystkich aptekach i handlach materiałów aptecznych. 680r

Wydawnictwo GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie

MARJAN GAWALEWICZ i PIOTR STACHIEWICZ

KRÓLOWA NIEBIOS

Legendy o Matce Boskiej.

Wydanie wytworne na pięknym welinie, w dużym formacie (in 4-o), ozdobione 12 heljograwurami, oraz drzeworytami podług kartonów **Piotra Stachiewicza.**

Przedpłata za całość rs. 5.

W prenumeracie 6 zeszytów po rs. 1, z przedpłatą na ostatni zeszyt.

Przesyłka stosownie do odległości za zaliczeniem.

Zeszyt 1-szy ukaże się w ciągu przyszłego miesiąca,
całość zostanie ukończoną w jesieni r. b.

Przedpłatę przyjmują wszystkie księgarnie w kraju i zagranicą.

Po wyjściu dzieła cena zostanie podwyższoną.

Prócz powyższego wydania księgarnia Gebethnera i Wolffa, przyjmuje zamówienia na **wyjątkową edycję „KRÓLOWEJ NIEBIOS"** w większym formacie, na zbytkownym papierze **(édition de luxe)**, która wydaną zostanie równocześnie **w 100 egzemplarzach numerowanych w cenie rs. 10.** (Znaczna część egzemplarzy już zamówiona). 635r

Nowy Walc!!
„La Sympathie"
par Rosen,
u G. Sennewalda,
Miodowa Nr 6
i we wszystkich składach nut. 649r

Posadzki

dębowe odleżałe suche massiv i fornierowane, solidnie maszynowo wykończone po umiarkowanych cenach. Leszno 24, mieszkania 8, rano do 9-ej lub od 2-ej do 4-ej godziny. 684

Busko.

Dr. Dymnicki, Lekarz Zdrojowy, stale w Busku zamieszkały, ordynuje w domu własnym. 873

Wydawnictwo ***Maurycego Orgelbranda*** w Warszawie,
od dnia 15-go Grudnia 1893 r., wychodzi zeszytami w odstępach 15-to dniowych

Geografia powszechna illustrowana,

Amanda Schweiger-Lerchenfelda.

Przełożył i uzupełnił **Dr. Karol Jurkiewicz.** b. Prof. Warsz. Cesarsk. Uniwersytetu,

Geografia powszechna illustrowana wyjdzie w dwóch tomach wielkiego formatu, obejmujących około 1100 stronnic, z 400 blisko illustracjami w tekście, na wytwornym papierze, drukiem nowym, czystym i wyraźnym. Dla ułatwienia nabycia, wychodzi zeszytami, w liczbie około 45, ukazującemi się co dni 15 po cenie 25 kop. za zeszyt, pocztą kop. 30. Opłacający z góry za całe dzieło Rs. 10 lub w dwóch ratach po Rs. 5 (przy zapisaniu się i przy odbiorze 15-go zeszytu) otrzymają dzieło kompletne, bez względu na liczbę zeszytów.

Za przesyłkę pocztową dopłaca się Rs. 2 za całe dzieło. Prenumerujący pocztą, a nie opłacający z góry Rs. 12 lub w dwóch ratach po Rs. 6 razem z przesyłką, mogą nadsyłać po Rs. *dwa* lub *trzy*, a otrzymują za tę kwotę odpowiednią ilość zeszytów.—Prenumeratorowie pocztowi otrzymywać będą miesięcznie po 2 zeszyty razem.

UWAGA. Wydawca najuprzejmiej uprasza prenumeratorów o oświadczenie przy zapisywaniu się na ***Geografię illustrowaną:*** czy życzą w dalszym ciągu nabywać zeszytami w projekcie będący ***Atlas***, (w formacie wielkiego arkusza). Nakład wyniesie pokaźną (kilkanaście tysięcy rs.) kwotę. Będzie to wskazówką o ile jest pożądany dobry atlas jakiego literatura nasza jeszcze nie posiada. Znane dotychczas atlasy w języku polskim, wystarczają zaledwo na potrzeby elementarne. —***Prospekt*** na Geografię wydawca na żądanie wysyła bezpłatnie. 96r

RYMANÓW

Zakład zdrojowo-kąpielowy.

W uroczej dolinie Karpackiej nad rzeką Tabą, otoczony lasami szpilkowemi. Źródła Jodo-bromowe, sól, lir i kwas węglowy zawierającemi. Woda używana w chorobach skrofulicznych, szczególniej z anemją „brakiem krwi" połączonych, ponieważ prócz działania przeciw skrofułom, odżywia organizm i wzmacnia, dla wielkiej ilości żelaza i kwasu węglowego, który zawiera. Używa się w chorobach ócz, gardła, chorobach błon śluzowych, chorobach kobiecych, obrzmieniach i stwardzeniach, chorobach kości i stawów, w niektórych chorobach nerkowych.

Zakład oddalony 8 kilometrów od stacji kolei państwowej „transwersalnej" Rymanów, Lekarz zakładowy ***Dr. J. Dukiet***, prócz niego zawsze ordynują i inni lekarze.

Poczta, telegraf—rzeźnia, piekarnia—mleczarnia, dwie restauracje, sklep korzenny i galanteryjny w miejscu.

Kaplica w której się Msza św. w obu obrządkach odprawia.

Sezon kąpielowy dzieli się na trzy okresy: I od 20 Maja do 20 Czerwca, II od 20 Czerwca do 20 Sierpnia, III od 20 Sierpnia dopokąd pogoda i łagodna pora sprzyja. W pierwszym i ostatnim sezonie mieszkania będące własnością zakładu o $^1/_3$ część tańsze, wśród sezonu muzyka zakładowa, przygrywa dwa razy dziennie. W wielkiej sali balowej dworca gościnnego odbywają się w niedzielę zabawy z tańcami, a czasem i wśród tygodnia, oraz koncerty, teatra itp.

Woda, sól, ług i muł leczniczy, rozsyłają się na żądanie natychmiast. Składy główne wody i przetworów mineralnych utrzymują we Lwowie W. Wewiórski aptekarz, w Krakowie W. Wiszniewski aptekarz.

Wszelkie objaśnienia i broszurki rozsyła Dyrekcja zakładu Zdrojowo-Kąpielowego w Rymanowie.

N. B. ***Po zeszłorocznej klęsce powodzi zupełnie i całkowicie już zakład odnowiony***, tak że żadnego śladu Szanowni goście nie zastaną i owszem o wiele znajdą zakład upiększony, mosty piękne nowe, a rzeka Taba fundamentalnie zabezpieczona, że i największej wody już się obawiać nie potrzeba.

682r (Przedruk nie będzie płacony.)

H. KUCHARZEWSKI

Skład Wód Mineralnych Naturalnych

przy Aptece,

ulica Miodowa № 4, dawniej Senatorska wprost Miodowej.—Telefonu 274.

Z pierwszych tegorocznych czerpań nadeszły już ze wszystkich Europejskich źródeł, jak również i krajowe wody mineralne naturalne wraz z produktami leczniczemi z tychże źródeł, jako to: Szlamy, Ługi, Wyciągi, Mydła, Sole i Pastylki, również przetwory do robienia serwatki. Co pewien czas świeżemi transportami ekspedycja zaopatrywaną będzie. Broszury, cenniki i wskazówki zachowywania się przy piciu wód, dołączane będą na żądanie bezpłatnie. O czem mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów i Szanowną Publiczność. Wody z mego składu znajdują się w wielu zakładach kąpielowych i aptekach.

H. Kucharzewski,
Magister Farmacji.

683r

W ogłoszeniach moich o skradzionym w m. Kutnie d. 4 Kwietnia pugilaresie, w którym pomiędzy innemi dokumentami, znajdowały się 4 weksle, wystawione przez P. Eizenberga, wkradła się pomyłka co do terminu tych weksli.—Prostując ją niniejszem donoszę, że weksle te wystawione d. 14 Marca 1894 r., mianowicie:

trzy po rs. 800,
jeden à rs. 700,

nosiły daty płatności nie 15 Grudnia, lecz **15-go Listopada 1894 r.**, z miejscem prawego zamieszkania u Hermana Lewińskiego w Włocławku. 90

Gerson Fogel, Grabów, gub. Kaliska.

KEFIR

z mleka świeżego i przegotowanego, wyrabia stale Apteka

E. GESSNERA,

Aleja Jerozolimska 27, róg Kruczej w Warszawie. Dostać można w b. wielu Aptekach warszawskich. 391

GIMNASTYKA,

GRY — LAWN-TENIS,

w ogrodzie przy Alejach Ujazdowskich (dla starszych). 904

Zapisy tylko w Zakładzie Gimnastycznym **Heleny Kuczalskiej**, Mazowiecka 5.

Do 1 (13) Czerwca

687r

przyjmuję na siebie reprezentowanie Firm Handlowych i Technicznych, oraz **Fabryk wszelkich.**—Pomieszczenie wspaniałe i składy w samym środku Petersburga. Prawa przysługujące I-ej Gildji.—Adres dla bliższego porozumienia się: ulica Puszkinskaja № 15 domu, **J. W. Iljaszenko.**

Cukry Deserowe
Herbatniki,
Ciasteczka do Wina
poleca Cukiernia
I. Sztengel.

152. Marszałkowska 152.

Do sprzedania

Urządzenie sklepowe

piekarskie, oraz maszyna do kajzerek i waga decymalna duża. Wiadomość Marszałkowska 88, w cukierni. 903

Handlowy Dom Eksportowy

STOHMANN & TREUSEIN,

w Hamburgu,

przyjmuje obstalunki na różne towary zagraniczne i szuka dla tychże dalszych stosunków z kupcami i fabrykantami. Dla niektórych większych miast są jeszcze potrzebni agenci z dobremi referencjami. 686r

Zginęły DWA KWITY

tymczasowe, wydane przez **Warszawskie Towarzystwo Wzajemnego Kredytu**, na opłacony 10% wniosek przez Zygmunta Laubera:

jeden z d. 27 Czerwca 1873 roku № 1435 na rs. 200,
drugi z d. 28 Czerwca 1880 roku № 4095 na rs. 100.

Uprasza się znalazcę o zwrócenie powyższych kwitów do Biura Towarzystwa, przy ulicy Królewskiej № 14, gdzie już stosowne zastrzeżenie jest zrobione. 864

Letnie Mieszkania

w Nowomińsku, suche, zdrowe, z lasem sosnowym, bez pośrednictwa faktorów. Ceny umiarkowane. 900

NAJLEPSZY EKSTRAKT MIĘSNY
GIBILS
NIEZBĘDNY W KAŻDYM DOMU

270r

Do nabycia w Handl. Kolonjaln. Apteczn. itp.

Russki izraelita,

znający wszystkie miasta Rossji, jak również i stolice, zajmujący obecnie miejsce

Wojażera

893

w pewnej solidnej chrześcijańskiej fabryce, życzy znaleść inne podobne zajęcie.—Rekomendacje posiada z ostatniego miejsca, a także i innych firm. Oferty piśmienne: Nowolipie 8, m. 12.

Dostać można wszędzie.

Dozwolono przez Warszawską Radę Lekarską za № 3593, na ogólnych prawach handlu. 772

„SUDORIVORAT"

Wyściełaczka hygieniczna do wkładania w obuwie męzkie i damskie. Pochłania pot, utrzymuje w czystości i suchości skarpetki, a obuwie nie przepala się.

Prawo wyłącznej produkcji zabezpieczone w Departament. Handl. i Przemysłu za № 12197.

Pudełko 5 par 50 kop.—PP. Handlującym ustępuję rabat.

Obstalunki od rs. 3 załatwiam za zaliczeniami.—**L. Szczepański**, Krakowskie-Przedmieście № 38, m. 12.

Dostać można wszędzie.

SERY OWCZE

prawdziwe, poleca Handel Win i Delikatesów

L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście № 25, (Stara Poczta). 901

List otwarty

do P. Plato v. Reussnera.

Do języków obcych czułem zawsze wstręt no i nie grzeszyłem bardzo zdolnościami w nauce tychże. Zapędzony burzą losów do Berlina, jak ziarno na twardą skałę, widziałem się zmuszonym do rozpoczęcia nauki języka niemieckiego, przy pomocy pańskiej „Najlepszej metody", dzięki której przyswoiłem sobie wkrótce język niemiecki. Ciekawość i żądza zrobienia karjery zapędziła mnie następnie na Atlantyk, gdzie znowu z braku języka Yankesów było mi bardzo niewygodnie. I tu po raz drugi musiałem wziąć na pomoc pańską Metodę Angielską, z pomocą której po upływie dosyć krótkiego czasu nauki mogę się już dziś rozmówić swobodnie z Yankesami po angielskun. Czuję się więc w obowiązku podziękować Panu za opracowanie tak dobrych podręczników, które gorąco polecam moim ziomkom.—*Wiktor Józef Potok w Potoku Potocki*, Mahanoy Plane Ps. P. O. B. 19, Ameryka Północna, d. 29 sierpnia 1893 r. 872

Paruset letnie, bardzo grube

DRZEWA CYTRYNOWE

i pomarańczowe,

kilkadziesiąt sztuk do sprzedania w Grodzisku (st. kolei Wiedeńskiej) w miejscowym parku Jordanowice. 669r

Nauka i wychowanie.

Adres: Pierwszorzędne biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12. Rekomenduje nauczycielki, nauczycieli, bony. 18690

Biuro pedagogiczne rekomenduje nauczycieli, metrów, guwernantki i bony. Mazowiecka 11. Marek, dawniej Dąbrowska. 18121

Biuro nauczycielskie Zofji Masłowskiej, Włodzimierska 9, rekomenduje nauczycielki wyższe, polki z muzyką, nauczycieli, bony różnej narodowości. 18460

Konwersacja francuzka, niemiecka 2 rs. angielska. Miodowa 3, oficyna 25. 15513

Konwersacja francuzka i niemiecka ułatwione, codziennie. Nowy-Świat 59—15. 18308

Lekcje muzyki na gitarze kto zechce udzielać, raczy zostawić adres u stróża: Chmielna № 49. 19015

Lekcyj śpiewu fortepianu na wyjazd poszukuje młody artysta opery. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod „Artysta śpiewak." 18571

Potrzebny jest student uniwersytetu, lub uczeń wyższych klas gimnazjum, do udzielania korepetycji uczniowi klasy 3-ej. Nowolipie 17, mieszkania 9, o 9-ej zrana lub 5—6 po południu. 18933

Poszukuję nauczyciela języka francuzkiego. Miła № 9, mieszk. 56, zastać można od 4—5 po poł. 18503

Student poszukuje kondycyj na czas wakacyj w miejscowości z zakładem hydropatycznym. Oferty z wymienieniem warunków listownie: Nowy-Świat 41, u stróża „Studentowi." 778r

Student poszukuje kondycyj na wyjazd, na czas letnich wakacji. Oferty pod „T. 88" przyjmuje Kurjer. 18788

Uczeń wyższych klas gimnazjum potrzebny. Muranowska 16, m. 26. 18995

Włoskiego języka konwersacji do śpiewu udzielam. Oferty przyjmuje Kurjer „Włoszka." 18986

Za dwa ruble miesięcznie chcę brać początków muzyki. Polna 30—5. 18951

Doniesienia osobiste.

„Denise" ma list na poczcie od A. S. 19036

Listy wysłane według wskazanych adresów poste-restante: Czeremcha, Tłuszcz dla Zofji, Rozsądna, Rut, dla Niezapominajki S., Suwałki dla Dyskretnej, Okazicielowi rubla z r. 1882 № 694932. 18780

„N. Z. 18,000" ma list na poczcie od „A. R. 8,000." 19012

„Prowincjonalistka" raczy jutro odebrać list poste-restante złożony. 19004

Pragniemy poznać w celach matrymonjalnych osobę młodą, przystojną, pannę, katoliczkę, ze średniej klasy, od lat 18 do 20, szatynkę lub brunetkę, łagodnego charakteru, dobrych zalet, żeby mogła być prawdziwą przyjaciółką i towarzyszką życia jedynaka syna, lat 26. Powinna znać klasycznie muzykę i dwa języki obce. Uzdolnień tych interes wymaga. Posag wymagalny. Dyskrecja zapewnia się. Łaskawe reflektantki raczą nadsyłać listy, adresując po russku: gub. podolska, m. Winnica, dla C. W. Sosna. O wysłanym liście zawiadomić w Kurjerze Warszawskim. 17872

„Tytus 5" ma list na poczcie do odebrania. 18880

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Dobra kucharka poszukuje miejsca na przychodnią. Wiadomość: Nowogrodzka 3, mieszkania 10. 18927

Giser mosiężny poszukuje roboty w Warszawie lub na prowincji. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Giser." 18588

Izraelitka freblówka z gimnazjalnem wykształceniem poszukuje miejsca do dzieci na wyjazd na wieś. Zimna 3, u gospodarza domu. 18530

Inteligentna osoba poszukuje obowiązku do gospodarstwa lub opiekowania się chorą osobą, na wyjazd do Ciechocinka; także mogłaby być do dziecka. Krucza 15, w sklepie spożywczym. 19003

Kantorowej uzdolnionej potrzeba zaraz do pralni. Leszno 41, m. 2. 798r

Młoda panienka, inteligentna, poszukuje miejsca lektorki na wyjazd. Marszałkowska 99, magazyn mód. Tamże jest osoba starsza, znająca gospodarstwo miejskie, wiejskie, dobrą kuchnię. Rekomendacja poważna. 18987

Młody człowiek, średnio wykształcony, znający rysunki i mający ładny charakter pisma, poszukuje posady rysownika lub jakiegokolwiek zajęcia. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Rysownik." 18917

Małżeństwo przyzwoite, bezdzietne, poszukuje mieszkania za usługę. Łaskawe oferty pod „S. K. 58" przyjmuje kantor Kurjera. 18610

Młoda osoba, z dobrej rodziny, obeznana z handlem, poszukuje miejsca kasjerki lub sklepowej. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla Zofji B. 18617

Osoba przyzwoita, w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domem lub też na wyjazd do kąpieli ze słabą osobą. Adres: Browarna № 6, mieszk. 8. 18444

Niemka gospodyni do zupełnego zajęcia się domem i dziećmi poszukuje miejsca przez Kantor Komisowy, Nowosenatorska 6. 18842

Niemka inteligentna, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer dla „E. 20." 18920

Niemka z metodą frebłowską ma godziny wolne. Ul. Nowogrodzka № 47, mieszkania 4. 18956

Osoby ze wsi poszukują miejsca do gospodarstwa i krawieczczyzny, znające krój.—Przyrynek № 15, m. 32. 18906

Przepisywania lub biurowego zajęcia po godzinie 8-ej wieczorem poszukuję. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. J. K. G. 47. 18982

Panna, niemka, obznajmiona dobrze w gospodarstwie, posiadająca dobre świadectwa, poszukuje miejsca do zarządu domem w Warszawie. Żórawia 20. Wiadomość w mydlarni. 791r

Rządca wykwalifikowany, odpowiedzialny, poszukuje zarządu większym domem za mieszkanie. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla „Rządcy M. B. K." 18296

Rolnik w sile wieku poszukuje posady. Doświadczenie kilkunastoletnie, rekomendacje chlubne. Stare-Miasto № 4, m. 5, od 3 do 5-ej po południu. 18592

U krawca cechowego chcę umieścić chłopca, który już dwa lata pracuje. — Oferty przyjmuje Kurjer „Krawiec cechowy." 18919

Zarząd domu przyjmę, złożę kaucję. Oferty wyczerpujące przyjmuje kantor Kurjera „D. 4,000." 18564

Z konwersacią niemiecką, muzyką dobrą, szukam zajęcia tanio. Długa 19, mieszkania 17. 19021

b) Zaofiarowane.

Bona niemka potrzebna. Elektoralna 53, m. 20, od 10 zrana do 4 po poł. 18499

Do kwiatów potrzebne zaraz panny podręczne i uczennice. Długa 19. 18677

Do pracowni bielizny potrzebne za dobrem wynagrodzeniem maszynistki, maszyny Whelera-Wilsona, dziurkarki i uczennice.—Podwale 18, mieszkania 12, pierwsze piętro. 18973

Gospodyni potrzebna na wieś do gospodarstwa, Świętokrzyska 18—5. 18753

Krawcowa zdolna do prywatnego domu potrzebna. Złota 46—15, od 2—4-ej. 19018

Litograf potrzebny zaraz do litografji.—Chłodna 38. 18955

Młody człowiek, energiczny, z dobremi rekomendacjami, potrzebny zaraz do pomocy w gospodarstwie. Oferty składać w Kurjerze pod „Gospodarz." 18944

Młodsza osoba, znająca dokładnie krój strojów damskich i ubieranie kapeluszy, zaraz potrzebna. Zgłosić się z warunkami pod lit. „R. W. 100" Sosnowice. 18923

Maszynistki zdolne do pończoch i do kamaszy potrzebne zaraz. Dzielna 30, mieszkania 1. 18682

Młoda polka z niemieckim, skromnych wymagań, potrzebna zaraz. Marszałkowska 86, m. 12, pomiędzy 3—4 po poł. 18525

Potrzebna zdolna panna do haftu zaraz, Hoża 15, 11. 18741

Panny zdatne do krawieczczyzny potrzebne są zaraz, ulica Niecała № 12, m. 16. 18795

Potrzebna panna podręczna do krawieczczyzny zaraz. Ulica Marszałkowska № 8, mieszkania 7. 18809

Panny uzdolnione do staników i spódnic potrzebne zaraz. Marszałkowska 142, M. Godlewska. 18225

Potrzebni zaraz introligatorzy dobrze obznajmieni ze złoceniem biletów i książek. Wiadomość w litografji Flecka, Chmielna 86. 782r

Potrzebny jest uczeń do składu materjałów aptecznych. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „Uczeń M. 18547

Potrzebny jest zaraz służący na wieś, zdrów, silny, tylko z najlepszemi świadectwami. Pierwszeństwo ma ten, który służył dużo na wsi. Zgłaszać się trzeba dnia 20 i 21 maja, między 9 a 10-tą zrana, do szwajcara hotelu Brühlowskiego. 18338

Potrzebni są bronzownicy i uczniowie do fabryki wyrobów platerowanych Groszkowskiego i Pechkranza, ulica Marszałkowska 13. 18866

Potrzebna zdatna staniczarka za dobrem wynagrodzeniem. Bracka 5, m. 3. 18898

Potrzebna zaraz zdolna panna do krawieczczyzny. Marszałkowska 91, m. 30. 18909

Potrzebny uczeń do dentysty. Senatorska 11, m. 13. 18892

Potrzebna zdatna służąca ze świadectwami na wyjazd do Skierniewic. Hotel Drezdeński № 8, od 8 do 10-ej zrana. 18959

Potrzebny uczeń do jubilera z przyzwoitej rodziny. — Oraczewski, ulica Nowy-Świat № 36. 18522

Potrzebny jest pracownik do poważnej firmy, obeznany z czynnością kantorową.—Oferty „Pracownik" przyjmuje Kurjer. 18957

Potrzebne panny do krawieczczyzny, zdatne, podręczne i uczennice. Leszno 9, mieszkania 7. 18947

Potrzebne panny zupełnie zdatne do staników. Marszałkowzka 143. Grabowska. 18851

Potrzebne są panny do staników i uczennice. Chmielna № 12, miesz. 29. 18946

Potrzebne są panny do krawieczyzny i uczennice. Nowolipie № 47, m. 48. 18945

Potrzebna panna zdolna do krawieczyzny. Hoża № 15, m. 14. 18940

Potrzebne panienki do robienia dziurek ręcznych. Śliska 7, m. 7. 18938

Potrzebny ogrodnik fachowy na wieś. Krakowskie-Przedmieście 30, mieszk. 18, od 8—9-ej zrana. 18937

Potrzebne są panny zdatne do krawieczyzny. Leszno № 18, m. 61. 18934

Potrzebne panny zdatne do spódnic, staników i podręczne. Warecka № 7. 18932

Potrzebna jest zaraz panienka do sklepu bielizny. Ulica Bielańska 9, Szewczykowski. 18930

Potrzebne są zdolne panny do staników i do spódnic. Marszałkowska 145, mieszkania 34. 18929

Potrzebni ajenci chrześcjanie do sprzedawania towarów w mieście. Warunki dogodne. Gwarancja wymagalna. Leszno № 44, m. 18, od 4—7-ej. 18924

Potrzebne panny do krawieczyzny. Aleje Jerozolimskie № 74, m. 17. 18918

Potrzebna bufetowa na wyścigi za dobrem wynagrodzeniem. Chmielna 9—18, godzina 9—10-ej zrana i 1—3 ej po południu. 18979

Potrzebne panny podręczne do staników i spódnic. Twarda 32, m. 18. 18912

Potrzebne zdolne panny do krawieczyzny. Chmielna 35, m. 22. 18977

Potrzebne są zdolne spódniczarki, podręczne i do nauki. Tłomackie № 11, mieszkania 12. 18974

Potrzebna panna z maszyną do szycia bielizny. Chłodna 7, restauracja. 19031

Pracownice potrzebne na stałą robotę w fabryce, ulica Nowowiejska № 28. 19020

Potrzebne panny do sukien zdolne i podręczne. Erywańska 14. 19019

Poszukuję na wyjazd do Nałęczowa panny służącej do sprzątania i dozorowania trzech dziewczynek. Wiadomość: Nalewki 39, u doktora. 19014

Poszukuje się osoby wykształconej do zarządu domem i opieki nad dziećmi. Wiadomość: Marjańska 6, m. 1. 19013

Potrzebna panna do krawieczyzny. Aleje Jerozolimskie № 43, m. 13. 19011

Potrzebne wykończarki do pończoch, zaraz. Zielna 16, m. 12. 19007

Potrzebne panny podręczne do sukien. Ul. Marszałkowska 104, mieszk. 15. 797r

Potrzebna zdolna krawcowa do szycia sukien. Krucza 35, m. 12. 796r

Potrzebne zaraz panny do staników i spódnic. Dzielna № 12, Kaczorowska. 755r

Potrzebne bardzo zdolne staniczarki, Freta 3, m. 4. 18721

Potrzebne są bardzo zdolne staniczarki i podręczne za dobrem wynagrodzeniem.— Dzika 5. w sklepie Gitnera. 19039

Potrzebna jest zaraz uzdolniona panna do staników. Ulica Elektoralna № 5, mieszkania 6. 18543

Potrzebne panny podręczne i do rękawów zaraz. Marszałkowska 138, m. 5. 18651

Podręczne do krawieczyzny damskiej potrzebne zaraz. Piękna № 42, mieszk. 86, Godlewska. 18523

Potrzebny subjekt fryzjerski na prowincję. Zechce się zgłosić: ulica Twarda 88, do Łebkowskiego. 18494

Potrzebne są panny do bielizny i uczennice zaraz płatne. Jerozolimska 58, mieszkania 15. 18492

Panny do staników i spódnic potrzebne zaraz. A. Zaborowska, Freta 16, m. 24. 18613

Potrzebne są zaraz panny do krawieczyzny zdolne. Bracka 11, m. 13. 18659

Potrzebne zdolne staniczarki i podręczne.— Widok № 14, m. 11. 18301

Potrzebny do interesu agenturowego młody człowiek znający języki: russki, polski i niemiecki gruntownie. Oferty w tych trzech językach z wymienieniem wieku składać w Kurjerze pod adresem S. R. 39. 18761

Potrzebny chłopiec do krawca, Zgoda 3, m. 13. 18758

Starszy i rutynowany pomocnik do prowadzenia interesu potrzebny zaraz za dobrem wynagrodzeniem do składu sukna i kortów.— Oferty wraz ze świadectwami i fotografją proszę pod adresem: J. H. Ossowski, Kowno. 19010

Ślusarski czeladnik zdolny potrzebny. Leszno № 13, u mechanika. 18993

Uczeń z kilkomiesięczną praktyką potrzebny do apteki na prowincję. Pensja 10 rs. miesięcznie. Wiadomość w aptece dra T. Heinricha, Plac Teatralny. 18217

Uczeń potrzebny do sklepu kolonjalnego L. Bieleckiego, Wspólna 19. 18997

Zecer drukarski potrzebny jest zaraz. „Rundo." Marszałkowska 123. 18537

Zakład ślusarsko-mechaniczny T. Klippel, Dobra 39, potrzebuje uczniów. 18491

Zaraz potrzebny czeladnik kołodziejski do stelmacha w Młocinach. Dobra pensja i utrzymanie. 18908

Kupno i sprzedaż

„Aurora", Niecała № 11, poleca gorsety zgrabne, eleganckie, najświeższych fasonów. Zamówienia listowne załatwiam sumiennie. 15948

A. **Łapcie** Edwarda Glińskiego, góralki, z najlepszego materjału, najpiękniejsze fasony. Ceny przystępne, sprzedaż hurtowa i detaliczna. Marszałkowska 88. 18747

Altana dla fotografa lub na oranżerję, nowa, do sprzedania. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 4, mieszkania 30. 18998

A. **Kareta** 3-osobowa w bardzo dobrym stanie do sprzedania za przystępną cenę.— Widzieć można w zakładzie siodlarskim Feliksa Zakrzewskiego, ulica Marszałkowska № 112. 18994

A. **Garnitur**, tremo, szafy, łóżka, otomana, kredens, stół, krzesła. Krucza 10, mieszkania 9. 17242

A. **Meble** tanio. Kompletne urządzenia. Garnitury czarne, orzechowe, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stoły, krzesła, otomany. Elektoralna 45, m. 3. 17240

A) **Specjalny** zakład urządzeń gazowych i lamp, Niecała № 1, wyrabia i posiada na składzie różne lampy gazowe po cenach przystępnych. Niemniej przyjmuje zamówienia na przedmioty z bronzu najświeższych modeli. 683r

Arkusze egzaminacyjne na arkusze libry i ryzy sprzedaje skład papieru „Rundo", Marszałkowska 123. 18536

Adres: Widok 3. Do sprzedania suknie, żakiety, peleryny mało używane. 18710

Bryczki na resorach do sprzedania. Nizka № 62, wprost Smoczej. 18542

Bicykle nowe angielskie od rs. 60 poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5. Cenniki bezpłatnie. 779

Dwa konie pociągowe do sprzedania, gniady lat 3½ i siwy lat 8. Aleja Jerozolimska № 49, stróż wskaże. 19009

Do sprzedania stare skrzypce i cytra.— Ul. Wierzbowa 8, magazyn Kozłowskiego. 18949

Do sprzedania 6-miesięczna wyżlica seter. Krucza № 31, m. 34. Cena rs. 50. 18958

Dwudrzwiowa kasa nowa, wewnątrz stalą wykuta, z dwoma trezorami i skrytką, obstalowana za 360, do sprzedania z konieczności za 230. Tłomackie 13, Sikorski. 18649

Faeton mało używany, lekki, do sprzedania. Żelazna № 89. 18656

Fortepian o pięknym tonie do sprzedania. Włodzimierska 16, m. 12, codziennie od 12 w południe do wieczora. 18563

Fortepian za rs. 60 z przyczyny wyjazdu.— Wileńska 41 (Nowa Praga), u właściciela domu. 18337

Fortepian krzyżowy z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania. Długa 25, lombard. 19008

Kupuję maszyny do szycia wszelkich systemów. Dzika 20, mieszkania 34. 18017

Kasy ogniotrwałe najtańsze w specjalnej fabryce Stanisława Baumgart, egzystującej od 1863 roku. Grzybowska 62. 17020

Kasy ogniotrwałe z zegarowym przyrządem pancerne, jedynie wyrabia Sikorski, Marszałkowska 125. 12666

Koni gniadych para z dużemi chodami, powóz, karetka, chomonta angielskie, razem lub pojedyńczo do sprzedania w hotelu Polskim. 18708

Kasy ogniotrwałe najtańsze, najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 792r

Koń młody, silnej budowy, ze wsi sprowadzony, chodzi w pojedynce i parze, do sprzedania. Zielna 26, stróż wskaże. 19029

Meble tanio. Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, otomana, szafka lustrzana, firanki. Nowogrodzka № 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 17439

Masło centryfugalne z dóbr Osmolice-Krasinek sprzedaje codziennie świeże biuro właściciela dóbr, Krakowskie-Przedmieście 7 (po 40 kop. funt). 17487

Meble używane tanio do sprzedania. Elektoralna 11, m. 9. 18813

Motor gazowy dwukonny, leżący, zagraniczny, do sprzedania. Obejrzeć można w ruchu w fabryce luster, Rymarska 8. 18936

Maszyna oryginalna Singera ręczno-nożna, zupełnie nowa, bardzo tanio. Prosta № 6, m. 6 19027

Maszyny damskie, krawieckie, szewckie, kamasznicze, ręczne, gorseciarskie, nowe i używane, od rs. 15 do 110 gotówką i najdogodniejsze rozpłaty. Dzika 20, Tagszeju. 17181

Meble za bezcen z powodu zmniejszenia lokalu, do salonu, sypialni, jadalni, w całości lub pojedyńczo. Złota 4, mieszkania 18, od Marszałkowskiej trzeci dom, drugi od Żgody. 18254

Niedrogo do sprzedania garniturek mebli mahoniowy dawniejszego fasonu ze stołem, oleodruki w ramach, suknia jasna z lekkiego jedwabiu z pluszem, nieużywana. Marszałkowska № 71, mieszk. 14. 18248

Pelerynka jasna, strojna, na jedwabnej podszewce i kilka sukien z pierwszorzędnych magazynów do sprzedania. Hoża 38, m. 5, od 4—6-ej. 18810

Poszukuję fortepianu, pianina. Poszukuję wyręczyciela w interesach. Plac św. Aleksandra 16—12. 18030

Rabarbar na kompot, marmeladę, sok i t. p. sprzedaje się na pudy i funty. Nowogrodzka 26. 15212

Rower sprzedam angielskiej fabryki szosowy, pneumatyk. Freta 32, właściciel domu. 18635

Rower do sprzedania, Leszno 33, o 9-ej zrana, stróż wskaże. 18687

Rowery. Ważne dla pp. cyklistów. Rzadka okazja nabycia razem lub pojedyńczo kilku rowerów męzkich półwyścigowych i damskich najsłynniejszej fabryki paryskiej „Rouxel et Dubois." Ceny b. przystępne. Wiadomość w cyklodromie, Składowa № 1. 18679

Rower „Starley", guma dęta, do sprzedania. Wiadomość u stróża, Niska 57. 18916

Rower pneumatic, zupełnie nowy, lekki, bardzo tanio jest do sprzedania. Chmielna 49, m. 41. 19016

Singera maszyny oryginalne do szycia dwie sprzedam. Ogrodowa № 13. 18106

Sprzedaję 20 wielkich beczek, grubych, dębowych, od okowity. Wiadomość: Żórawia № 11, mieszkania 1. 18313

Stara cegła do sprzedania. Plac Krasińskich. 18629

Siano wyborowe z nad Buga sprzedaje się na centnary w składzie węgla Augusta Łapińskiego, ulica Twarda № 37, wprost Siennej. 709r

Szafy sklepowe eleganckie i biuro kantorowe do sprzedania. Ul. Elektoralna 13, stróż wskaże. 18856

Siodło męzkie z przyborami do sprzedania. Nowowielka 4, stróż. 18921

Szafy orzechowe i dębowe rozbierane oraz szafki do bielizny sprzedaje Biuro Ko i-s we Ungra, Krakowskie-Przedm. 9. 18014

Syfonowe główki niklowane, zwyczajne i inne części, oprócz gotowych syfonów, razem wartości około 7,000 rubli, sprzedają się kupującemu cały zapas lub większą część towaru na wypłatę ratami na dłuższy termin, z zadatkiem około 20 procent sumy kupna.— Dobroć syfonów powszechnie znana, klijentela liczna, ceny najniższe. Warszawska fabryka syfonów, Hoża 7. 15217

Tanio sprzedam szafy, łóżka, stoły, szafki. Pańska 18—18, stolarz. 18403

Tanio sprzedaję garderobę damską i męzką. Krakowskie-Przedmieście 71—7. 19002

Toaleta palisandrowa antyk, dwa krzesła wysokie rzeźbione, dywan duży pejzażowy i ceratowy na podłogę. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście 4, mieszk. 30. 18999

Wózek dziecinny na wel cypedowych kółkach do sprzedania. Ciepła 17, mieszkania 43. 18555

Wyjeżdżając sprzedaję meble z salonu, stołowego i sypialnego pokoju, wielkie lustra, dywany i sprzęty. Nowowielka 15, m. 3. 17589

Z powodu wyjazdu sprzedaję garnitur mebli mahoniowych jutą krytych, toaletę orzechową, zegar bronzowy, maszynę Singera do szycia i dwa duże ładne figusy. Żórawia 27, m. 3. 18171

Z powodu wyjazdu meble, sprzęty sprzedaję; od 9—1-ej, Piękna 8, m. 7. 19023

Z powodu żałoby nowa suknia do sprzedania w magazynie. Niecała № 7—10. 18241

3 **Smarowidło** do uprzęży i kopyt końskich poleca T. Nowakowska, ulica Bielańska 3. 769r

Interesa handl. i majątk.

Administracja dzierżawa bezpłatna z remanentami i młocarnią parową, dla mającego w ręku 6,000 rs., gub. wołyńska, granica Austrji i kolej blisko, gleba pszenna, 600 ornej, 60 łąk. Czynsz przynosił 3,300 rs., ciężarów rocznych 1,650, po za tem współka z właścicielem. Gdyby żądano administracji tylko, to byłby procent od 6,000, pensja i tantjema. Gwarancja i kontrakt. Hotel Europejski 217, od 3 do 7-ej. 18991

Bracka № 25. Sklep spożywczo-dystrybucyjny z powodu zmiany interesu do sprzedania. 18950

Do zamiany na dom majątek wł. 25, bez serwitutów, w tem: łąk nadrzecznych 3 włóki, zagajników wł. 5.—Gospodarstwo rybne na 20 morgach, reszta ziemia orna.— Budynki kompletne w bardzo dobrym stanie. Dwór murowany, ogród owocowy i spacerowy mórg 10.—Wiadomość: Żórawia 29, mieszkania 22, od godz. 12—2-ej. 18527

Do sprzedania sklep spożywczo-dystrybucyjny i II-gi oddział mydlarnia, z powodu wyjazdu. Wiadomość u rządzcy domu, Wilcza № 18, ranne godziny. 18370

Do sprzedania bez pośrednictwa dom na 9½% brutto szacunek rs. 110,000, do kupna potrzeba około 40,000 rs. Oferty przyjmuje kantor Kurjera pod A. Z. 41. 18463

Dom solidnie zbudowany, z komfortem zbudowany i skanalizowany, przy ulicy Hożej № 24.—Wiadomość u właściciela lub rządcy bez pośrednictwa. 18561

Do sprzedania piekarnia z wyrobami cukierniczemi. Wiadomość: Grzybowska № 20, Smulski. 18532

Do odstąpienia sklep. Nowy-Świat, bliżej Krakowskiego-Przedmieścia, strona nieparzysta. Wiadomość: Nowy-Świat № 53, m. 14. 19026

Dom komfortowy, skanalizowany, wykończony w r. 1893, budowany administracyjnie przez chrześcjanina, Towarzystwa 60,000 rs., cena 200,000 rs., na zamianę na majątek ziemski bez długów. Warszawa, Krucza 29, mieszkania 22. 18953

Jest do sprzedania warsztat tkacki z 400 na maszyną Jacquard'a i wszelkiemi przyborami. Wiadomość: Orla 5, mieszk. 9, od 2—4-ej po poł. 18910

Krowiarnię z licznemi gospodami, dającą rodzinie utrzymanie i procent od kapitału włożonego, sprzedam z powodu otrzymania posady. Wiadomość: Wspólna 28, sklep mydlarski. 17926

Kolonję pod Warszawą, jedna włóka, sprzedaję. Leopoldyna 21, stróż wskaże. 18915

Któryby z panów majstrów lub fabrykantów życzył mieć wygodny lokal na warsztat i mieszkanie, dając na 1-szy numer hypoteki rs. 9,000, może być i współwłaścicielem domu w Warszawie. Wiadomość: Bednarska 9, m. 9. 18580

Kawiarnia w dobrym punkcie, na pryncypalnej ulicy, egzystująca od lat 20, zaraz do sprzedania z powodu nieprzewidzianych interesów. Wiadomość: Wielka 51, w składzie wódek. 18627

Lodownia do wynajęcia, lód do sprzedania.—Krochmalna № 48. 18546

Majątek ziemski w Grójeckiem, włók dwadzieścia, z lasem, sprzedam lub zamienię na dom. Wiadomość: skład porcelany Koralewskiego, Krakowskie-Przedmieście 87. 17635

Magle do sprzedania różnych systemów.— Fabryka egzystuje od roku 1830. J. Szancenbach, ulica Drewniana 12, drugi dom od Topiel. 18965

Maneż parokonny mało używany lub całe urządzenie szabmaszyny do sprzedania.— Chłodna 18, stolarz. 799r

Niżej ceny kosztu do odstąpienia interes handlowy, właściwy dla kobiety. Wspólna № 39, m. 15, po 5-ej. 19025

Na Szmulowiźnie posesja do sprzedania z dobremi prawami i pies duży, czarny, dobrego gatunku. Ulica Radzymińska № 33. 18896

Na fabryki potrzebujące ścieku wód, dla ogrodników, farbiarzy, rzeźników, parceluję kolonje na morgi w Targówku, wiorsta za Pragą. Wiadomość: Frybes, Żabia, sklep galanteryjny, od 5 do 7-ej. 16431

Plac przy ulicy Leszno do sprzedania. Wiadomość u właściciela domu № 88, ulica Leszno. 15487

Poszukuję wspólnika z kapitałem od dziesięciu do dwunastu tysięcy rubli do interesu przemysłowo-handlowego dobrze procentującego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla W. Z. 15. 18609

Poszukuję 20 krów dojnych.—Oferty ulica Smolna 28, m. 6. 18518

Posesja w Warszawie do sprzedania lub zamiany. Z oficyn murowanych dochodu stałego obecnie rs. 3,000 rocznie, plac zaś frontowy tej posesji na dom o 9 oknach i na oficynę o 7 oknach do zabudowania. Towarzystwo Kred. i suma jedyna nie wymagalna zamykają połowę szacunku hypotecznego.— Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod adresem „Dom lub Folwark." 18766

Plac mający 2,475 łok. □ do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: Pańska № 65, m. 1. 18895

Piekarnia kilkadziesiąt lat egzystująca, wraz ze sklepem, do wynajęcia od 1-go lipca r. b. Chłodna № 48. 18926

Pralnia do sprzedania zaraz, 20 robotnic, za 1,800 rubli. Wiadomość: Pańska 66, mieszkania 71. 19001

Poszukuję pożyczki rubli 1,500 na mały procent, do interesu handlowego. Oferty przyjmuje Kurjer „1857." 18870

Potrzebny wspólnik z gotowizną rs. 1,500 do założenia małej fabryczki, dającej duży procent zarobku. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Warszawski." 18871

Rs. 8,275 do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki nieruchomości w Warszawie. Wiadomość: u W-go p. Biskupskiego, adwokata przysięgłego, 53 Elektoralna, rano do 10-ej i od 5-ej do 7-ej po południu. 18445

Rubli 30,000 do 100,000, do ulokowania na pierwszy numer domu w Warszawie, na mały procent.—Oferty z podaniem ulicy złożyć w kantorze Kurjera pod R. S. 30. 18493

Sklep spożywczo-owocowy jest do sprzedania zaraz, z ładnem mieszkaniem.—Marszałkowska № 87. 18556

Sklep spożywczy z dystrybucją, w dobrym punkcie, dobrze procentujący, z piwnicą, mieszkaniem dogodnem, z powodu zmiany interesu jest do sprzedania. — Ulica Twarda № 57. 18529

Sklep spożywczy do sprzedania zaraz. Wiadomość: Pańska № 34. 18236

Skład apteczny do wydzierżawienia na dogodnych warunkach. Olsztyński, Marszałkowska 87. 17994

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Ulica Chmielna 24. 18625

Szkoła 4-klasowa prywatna męzka w mieście gubernjalnem do odstąpienia na korzystnych warunkach. Wiadomość: Widok 7, m. 2. 754r

Sklep tanio sprzedaję z urządzeniem lub towarem z powodu pilnego wyjazdu na wieś. Ulica Burakowska № 25. 18960

Skład węgli jest do odstąpienia na dogodnych warunkach. Ul. Złota № 49. 18990

Sklep spożywczy do odstąpienia, pieczywo opłaca komorne. Wronia 60. 19000

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania, przy fabrykach. Ul. Nowokarmelicka № 11. 18984

Sklep z różnorodnemi towarami, przy pierwszorzędnej ulicy, z wyrobioną klijentelą, do sprzedania zaraz. Wiadomość w składzie Rozenbluma, Nowy-Świat № 9. 18775

Uzdolniony fachowiec, mający własnego kapitału 1,000 rs., poszukuje wspólnika na garbarstwo z kapitałem 7,000 rs. Wiadomość u faktora mojego M. Rejndorfa, Dzika № 46, mieszkania № 11. 18865

Ważna wiadomość. Magazyn mód, egzystujący od lat 18 przy ulicy Długiej, jest do odstąpienia na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w kiosku, róg Długiej Wąskiej. 17729

Wspólniczka z kapitałem rs. 500, młoda, inteligentna, potrzebna jest do interesu bardzo pewnego, korzystnego. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warsz. dla „Prowincjonalisty." 18939

Z powodu interesów familijnych jest do sprzedania restauracja z całem urządzeniem i bilardem, w dobrym punkcie. — Ulica Piwna 29. 18989

Z powodu śmierci właściciela sprzedaje się łaźnię w gub. Mohylewie. Wiadomość na miejscu, ul. Pocztowa. 18641

Za rogatką Belwederską dom do sprzedania. Ulica Długa № 1, u Grzegorza Uszyńskiego, za 1,600 rs. 18558

1,800 rubli do wypożyczenia na pierwszy numer domu w Warszawie. Włodzimierska 4, adwokat Kwapiński. 18643

8,000 rs. do wypożyczenia na pierwszy numer hypoteki nieruchomości w Warszawie. Wiadomość w kancelarji rejenta Kulikowskiego. 18621

Lokale.

a) Poszukiwane.

A. Wróblewski i S-ka zakład przewozowy, Trębacka 13, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 654r

Kawaler poszukuje pokoju, przy francuzkiej rodzinie. Aleje Jerozolimskie № 67—9. 18378

Potrzebne od lipca 3 pokoje, kuchnia, 2 wejścia, w okolicach placu Bankowego. Oferty, cena: Ogrodowa 7, m. 4. 18914

b) Zaofiarowane.

Do wynajęcia 1 lub 2 pokoje, z usługą, meblami. Wiadomość: Szkolna 1, m. 8, 1-sze piętro. 18811

Do wynajęcia od 1 lipca 6 pokojów z wygodami, dom skanalizowany, rs. 640. Złota № 32. 18739

Do wynajęcia od 1 czerwca na czas dłuższy 3 lub 2 pokoje, z meblami lub bez, przedpokój, kuchnia, 1-e piętro, stróż wskaże: Złota 27. 18954

Do wynajęcia sala z siłą parową. Dzielna № 11. 18065

Do wynajęcia od św. Jana r. b. lokal, od frontu, na 2-m piętrze, składający się z 4-ch pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia ze zlewem i wodociągiem. Wiadomość: Żelazna № 50. 18440

Front pokój, przedpokój, kuchnia, od jutra do 8 lipca, za 15 rubli do najęcia. Hoża 78, mieszkania 15. 18849

Lokale fabryczne z siłą pary i piwnice i piec cukierniczy do wynajęcia. Grzybowska № 55, w miejscu. 18626

Lokale po 5, 6 i 7 pokojów, z wszelkiemi wygodami, wannami i waterklozetami, są do wynajęcia. Marszałkowska 95, Hoża 22, Sienna 25 i Ogrodowa 5. 18718

Mieszkanie z całodziennem życiem lub bez, dla spokojnego, inteligentnego mężczyzny; tamże pomieszczenie dla nauczycielki, może być tygodniowo. Złota 38, m. 15. 18324

Natychmiast do wynajęcia pokój z salonem lub oddzielnie, umeblowane, mogą być z obiadami. Złota 31—12. 18941

Na 3-letnie miesiące od 1-go czerwca do wynajęcia 2 i 3 pokoje z meblami lub bez, front, 3-ie piętro z balkonami. Nowy Świat № 43, m. 11 i 13. 18520

Od dnia 1 lipca 1894 roku różne lokale, oraz sklep, są do wynajęcia. Nowo-Senatorska 3. 18736

Pokoje pojedyńcze, z usługą, na 1-m piętrze, do wynajęcia. Marszałkowska 114, róg Złotej. 684r

Pokój do wynajęcia zaraz, umeblowany lub nie. Jerozolimska 41—8. 18562

Pokój przy familji dla kobiety od każdego czasu. Erywańska № 14 d., m. 11. 18565

Pokój z meblami do najęcia. Wiejska № 3, m. 8. 18667

Pokój frontowy, osobne wejście, usługa, całodzienne życie, 20 rs. miesięcznie. Wiadomość: Chłodna № 7. Restauracja. 19033

Pokój do wynajęcia przy rodzinie, elegancko umeblowany. Hortensja 5—7. 19022

Sklep z pokojem, wielka wystawa, ściany i bufet kaflowe—wodociąg. Bracka 25, u właściciela domu. 18745

Sklep, pokój i kuchnia zdatne na warsztat, od 1-go lipca do wynajęcia. Marjensztadt 20, przy Krakowskiem Przedmieściu. 18087

Salon i gabinet, elegancko umeblowane, do wynajęcia od 1 lipca. Marszałkowska 60, m. 14. 18925

Trzy pokoje, z jednem wejściem, front pryncypalny—od lipca. Najmujący ze świadectwami może prowadzić meldunki. Oferty do końca maja składać „Meldunki" w kantorze Kurjera. 18803

Trzy pokoje, przedpokój i kuchnia do wynajęcia za rs. 400 rocznie od 1-go lipca. Leszno 18. 18086

Trzy duże pokoje z kuchnią umeblowane i z naczyniami kuchennemi do wynajęcia na trzy miesiące od 8-go czerwca do 8-go września, Chmielna 52, mieszkania 8. 18559

W domu № 9 ulica Berga, do wynajęcia od 1 lipca r. b. trzy pokoje z przedpokojem, alkową i kuchnią, na parterze, od frontu, na proceder lub mieszkanie prywatne. 16924

Zaraz do wynajęcia stajnia, na 2 lub 3 konie, może być zdatne na skład. Marszałkowska 131. 18319

4 pokoje umeblowane z komfortem, z wygodami, do wynajęcia na lato. Żórawia 36, m. 7. 19006

4 pokoje umeblowane z kuchnią, przedpokojem i innemi wygodami, do wynajęcia od 1 czerwca do 1 wrześ., lub 1 paździer. Widok 14, m. 16. 16442

6 pokoi, przedpokój, kuchnia, z balkonem od frontu, w domu skanalizowanym, tuż przy Marszałkowskiej, na ulicy Złotej, do wynajęcia od 1 lipca r. b. Lokal na 1-m piętrze rs. 750; na drugiem piętrze rs. 650. Reflektanci zechcą się zgłaszać na ulicę Królewską № 6, m. № 9. 17863

Letnie mieszkania.

Ciechocinek. Różne lokale z meblami do wynajęcia w willi dra Lewenstama. Wiadomość: Nowogrodzka 22, m. 13. 18098

Do wynajęcia dwa letnie mieszkania po 2 pokoje z kuchnią, werendy, w lesie sosnowym, cena przystępna, widok piękny, Jabłonna, Józef Oleksiak. 18586

Do wynajęcia letnie mieszkania po dwa pokoje i werendy, wśród sosnowego lasu, kąpiele w rzece, dostawa prowiantu codzienna. Wiadomość z Zagościńcu przy stacji kolei petersburskiej, Wołomin u Andrzeja Łaszcz. 18754

Do wynajęcia na sezon letni pokój w pobliżu Otwocka za rs. 20. Wiadomość: Zimna 5, w składzie cukierków. 19005

Druzgieniki. Willa Müllera, lokale umeblowane na lato. Wiadomość: Złota № 24, m. 15, od 9-ej do 12-ej w południe. 18265

Jeden pokój blizko lasu sosnowego na letnie mieszkanie tanio, do wynajęcia może być z życiem. Wiadomość: Leszno № 18, m. 42. 18715

Letnie mieszkanie, pokój duży lub 2 obszerne, werendą, kuchnia, w ogrodzie, blizko Warszawy za rs. 50 odnajmę, Nowolipie 9, m. 3. 18943

Letnie mieszkania w Grodzisku, stacja kolei W.-W., po 2 i 3 pokoje z kuchniami, w dużym ogrodzie. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 96, kontrola II-ga, Rembowski lub na miejscu u szwajcara. 18942

Letnie mieszkania w willi Rozalin za rogatką Belwederską, po 1, 2 i 3 pokoje, z werendami, w ogrodzie, obok parku Łazienkowskiego. Długa 36, kąpiele. 18506

Letnie mieszkanie na wsi, 9 wiorst od st. dr. żel. W.-W. Radziwiłów, położenie śliczne, blizkość lasu i wody, z całkowitem utrzymaniem lub bez takowego. Bliższe szczegóły: Hoża № 46, mieszkania 12. 18519

Letnie mieszkanie w osadzie, 10 wiorst od Nowo Mińska, dosyć tanio. Wiadomość: Krakowskie № 4, m. 35. 18566

„Letnik" znajdzie pomieszczenie przez tygodni pięć na wsi. Wiadomość od adresem: H. Lammel, Staszów, gub. radomska. Zgłoszenia do 20-go maja przyjęte. 18605

Letnie mieszkania są do wynajęcia we wsi Mrozach, przyst. st. dr. Terespolskiej u p. Fabijańskiego. Okolica lesista. Wszelkie produkty żywności na miejscu. 18041

Letnie mieszkanie umoblowane, w Mosznie pod Pruszkowem. Złożone z 4 pokojów, werendy i kuchni. Mleko i produkty spożywcze na miejscu, kąpiel rzeczna. Bliższa wiadomość w zarządzie dóbr Moszna na miejscu lub telefonem w cukrowni „Józefów". 785

Letnie mieszkania w pięknej lesistej okolicy, przy samej stacji Życzyn, sóładające się z p, 5, 2 i 1 pokojów, umeblowane, z werendami, kuchniami, przedpokojami do wynajęcia. Wiadomość: Chmielna 56, m. 5, od godziny 4 do 6 po południu. 13432

Letnie mieszkania w domu obywatelskim, całkowite utrzymanie, zdrowa lesista miejscowość, pomieszczenia suche, wygodne, kucharz dobry, kąpiele na miejscu, poczta telegraf codzień. Bliższe objaśnienia: redakcja Gazety Sądowej, Złota 44, od 4-ej do 6-ej. 11592

Letnie mieszkania w dominjum Jabłonna są do wynajęcia przy stacji kolei nadwiślańskiej i przy parku pałacowym. Wiadomość na miejscu w Jabłonnie lub też w pałacu Krakowsk.-Przedm. № 32. 17717

Na folwarku Rakowiec, $2^1/_2$ wiorsty za rogatką Jerozolimską jest do wynajęcia na lato mieszkanie (położone w ogrodzie) składające się z 6-iu pokoi i kuchni, warzywa, nabiał na miejscu, stajnia na konie, na żądanie konie do miasta. — Cena przystępna. 18983

O letnich mieszkaniach zawiadomienia przyjmuje i poszukujących informuje oddział wynajmu mieszkań przy kantorze komisowym, Nowosenatorska 6. 17900

Otwock: mieszkania po 3 pokoje z kuchniami. Wiadomość w bufecie. 18975

Urocze letnie mieszkanie do wynajęcia. Wiadomość: Wierzbowa 8, magazyn Kozłowskiego. 18948

W Wilanowie przy parku pokój dla osoby pojedynczej do wynajęcia. Wiadomość w aptece A. Łopacińskiego na Nowem Mieście. 18531

W Wierzbnie, za rogatką Mokotowską na letnie mieszkanie lub całoroczne—jest sześć pokoi umeblowanych, z kuchnią i piwnicą do wydzierżawienia, na parterze i cztery z kuchnią na 1-m piętrze, świeżo odnowionych. Wiadomość w Wierzbnie—u administratora Łukaszewicza. 18230

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację, bez legitymacji, z umieszczeniem dziecka od 15 rubli. Elektoralna 19. 15954

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 17221

Amatorom palenia. Cygara odleżałe, tytonie świeże, papierosy najlepszych gatunków, galanterję tabaczną wykwintną możebnie tanio poleca Br. Łebkowski: Trębacka 11. 17797

Czystość, wygoda, praktyczność. Kuchnie gazowe kompletne, najnowszego systemu. Zakłady gazowe wydzierżawiają tanio. Cena gazu do gotowania na tych kuchniach powtórnie została zniżoną. Obejrzeć można w sklepie zakładów gazowych: Senatorska 8. 18859

Dowód za № 31707 warszawskiego akcyjnego tow. pożyczkowego filji 2-ej, Krakowskie Przedmieście № 70, zaginął. 18911

Damskie okrycia, peleryny, żakiety kortowe, pluszowe, aksamitne, kostjumy angielskie, artystyczna pracownia wykonywa. Krój europejsko-amerykański. Marszałkowska 104. Juljusz. 780r

Dnia 16-go b. m. zaginął mały piesek czarny, bez obroży, przy ulicy Zgoda № 5. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić za nagrodą rs. 3, stróż wskaże. 18963

Daję robotę na maszyny pończosznicze, dobrze płacę;—tamże 2 maszyny na rozpłatę. Marszałkowska 129—13. 18961

Dzwonki elektryczne urządza nowo otworzony zakład mechaniczny tanio, telefony, piorunochrony, manometry, lecznicze maszynki reparuje i wszelkie ślusarskie roboty; potrzebni również uczniowie. Podwale 26. 18992

Dnia 16 mają w dobliżu stacji filtrów zginął 4-miesięczny wyżeł, ponter biały, Neptun, uszy i łata na łopatce żółte, obróżka czarna, medalu № 8594. Kto odprowadzi psa: Żórawia № 34, m. 11, otrzyma dobrą nagrodę. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności. 18854

Dziewczynkę pięciotygodniową chcę oddać na własność. Nowolipie № 52, m. 4.—Bobrowska. 18774

Exsiccator. Niezbędny przy nowych budowlach zabezpiecza i utrwala drzewo, niedopuszcza wilgoci w murach inżeniera Ritter. Marszałkowska 111. 16951

Foksal № 7. Muzyka codziennie—wejście bezpłatne.

Foksal № 7. Obiady, śniadania, kolacje, piwo hetmańskie i monachijskie.

Foksal № 7. Mleko, kawa, napoje, trunki zakąski, nowalje. 18985

Fabryka parasoli, parasolek, poleca takowe, przyjmuje pokrycia, reparacje. Królewska 23, wprost ogrodu Saskiego. 18681

Krynica. Osoba wyjeżdżająca na kurację do Krynicy, poszukuje rodziny lub starszej osoby dla towarzystwa i opieki na wspólny koszt. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego „W. B. Krynica." 18935

Koszulki pod bluzki kop. 60, handlującym rabat—wybór pończoch, skarpetek, znaczenie bielizny, tanio. Marszałkowska 129, oficyna. 18962

Kapelusze przyjmuje do ubierania modystka z pierwszorzędnego magazynu. Pańska № 10, m. 34. 18928

Maja 10 pomiędzy 8-ą a 10-ą zrana zginął mopsik młody, biała łatka na piersi, wabi się „Karoś." Kto odprowadzi otrzyma sowitą nagrodę. Świętokrzyzka № 9, m. 4. 19032

Mamki wiejskie i miejskie ze świeżym pokarmem. Orla № 10. 18226

Mleko codzień świeże. Dostawa od 5-ciu garncy. Cena 20 kop. F. Stiller. Chmielna 45. 18109

Najtaniej z gwarancją sprzedaję i reparuję maszyny do szycia najnowszych systemów. „G. Antoni." Świętokrzyzka 40. 16672

Obiady na maśle, miesięcznie 10, tygodniowo $2^1/_2$. Wilcza 15—8. 18345

Poszukuje się towarzyszki na wyjazd do Kreuznach na wspólny koszt. Wiadomość: Żórawia 9, m. 23. 18394

Przyjmuję uczennice do nauki kapeluszy, wyuczam w krótkim czasie. Nowy-Świat 44, m. 13. 18538

Panie, które zgłaszały się do Mat. Ger. Hoża 64—15 proszone są o przybycie w bardzo ważnym osobistym interesie, na Nowo-Wielka 5—2 do 10-ej. 18931

Pies dog, przybłąkał się, odebrać go można za udowodnieniem i zwrotem kosztów ogłoszenia i żywienia, we wsi Szczęślewice, przy szosie Radomskiej, w szynku Schwartza. 19030

Rubli 4 nauka krawatów w dwa tygodnie, modele najświeższe. Krakowskie-Przedmieście 9, m. 5. 18752

W przejściu z ulicy Żelaznej do Prostej zgubiono zegarek złoty damski remontaire, z krótką wiszącą dewizką. Uczciwy znalazca zechce odnieść na ul. Krochmalną № 43, m. 12, za dobrem wynagrodzeniem. 18976

Wygrane stawki loteryjne wypłacam, zamieniam. Kantor: plac św. Aleksandra 12. 18980

Zacherlin jedyny środek wytępiający robactwo. Skład główny: St. Staniszewski, Marszałkowska № 99, skład apteczny. 16402

Za sowitą nagrodą! W czwartek zgubiono przechodząc ogrodem Saskim dwa zegarki: złoty i srebrny z łańcuszkiem i brelokiem. Łaskawy znalazca zechce odnieść na Próżną № 8—6. 18952

Z powodu wyjazdu jest do umieszczenia 3-mies. chłopczyk z mamką, za dobrem wynagrodzeniem. Osoba chrześcjanka, mogąca zapewnić mieszkanie i troskliwą opiekę w Warszawie, zechce złożyć ofertę pod lit. Z. Z. № 3, w Kurjerze Warsz. 18801

W drukarni *Kurjera warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 7 (19) Мая 1894 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).